

**Czytaj dodatek Z SUCHEGO LASU**

**Nagroda Business Centre Club Ostre Pióro 2006 dla Redaktora Naczelnego**



**Nagroda Stowarzyszenia Dziennikarzy RP Dziennikarskie Koziołki 2016 dla Redaktora Naczelnego**



**Nagroda Stowarzyszenia Dziennikarzy RP Dziennikarskie Koziołki 2007 dla Zespołu Redakcyjnego**



**Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI**

Najchętniej czytany w WIELKOPOLSCE

**Ukazuje się od 15 maja 2002 roku**

**ATRAKCYJNE CENY!**



**RENAULT**  
 AUTO DRAP  
 SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY  
 TEL. 61 868-44-61  
 POZNAŃ-ŁAWICA,  
 UL. ŻŁOTOWSKA 83/85  
 WWW.AUTODRAP.PL

Rok XX Numer 17-18 (490-491) 28 września 2022 ISSN 1734-5294 www.twojtydzien.pl e-mail: twoj-tydzien@wp.pl GAZETA BEZPŁATNA

**FELIETON**

Tomasz Mańkowski  
**Zacznijmy wreszcie czytać filozofów**  
 strona 4

**JUBILEUSZ TTW**

**Nie wszystko jest na... sprzedaż**  
 Rozmowa z JACKIEM KAŁUCKIM, aktorem  
 strona 5, 11

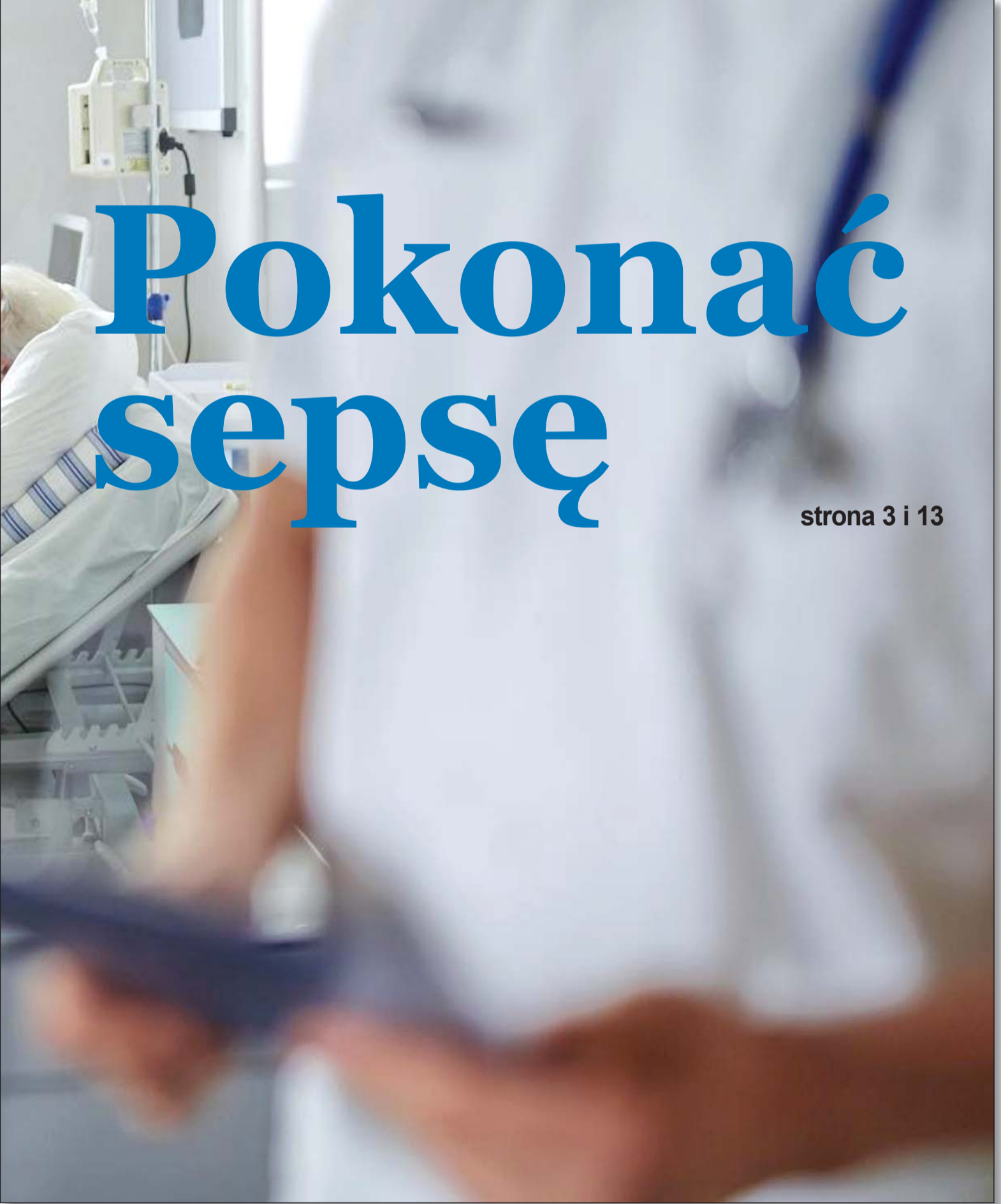
**SUCHY LAS**

**Matki „psychopatki”?**  
 Rozmowa z SYLWIĄ MALENDOWSKĄ, dyrektorem OPS  
 strona 6, 7

**MOTO**

**Nowy MAXUS MIFA 9**  
 strona 15

**Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI w WERSJI ELEKTRONICZNEJ NA www.twojtydzien.pl**



**Pokonać sepsę**

strona 3 i 13



## CIEKAWOSTKI KOSMETYCZNE

### Nowość dla idealnej cery

Nowy długotrwały podkład **Best Skin Ever** - **SEPHORA COLLECTION** jest wzbogacony probiotykami pochodzenia roślinnego, które podtrzymują równowagę ekosystemu skóry. W nowej wersji podkład zapewnia średni i stopniowany poziom krycia ze świetlistym wykończeniem dla nienagannej cery. Pigmenty odbijające światło, drobna i lekka formuła, trwałe odcienie, zatuszowane niedoskonałości, mniej widoczne zmarszczki i pory sprawiają, że skóra jest piękniejsza, gładka, bardziej równomierna i świetlista. Cena 85 zł, 25 ml.

Kolejna nowość, **wielozadaniowy korektor cieni pod oczami Best Skin Ever Glow SEPHORA COLLECTION** nałożony po oczach i pod brwiami ożywia spojrzenie, naniesiony na zaczerwienienia wyrównuje koloryt skóry, rozarty gąbką na krawędzi nosa, pod kośćmi policzkowymi i na podbródku rozświetla skórę, a rozarty pędzikiem na bokach i wypukłościach twarzy działa jak filtr. Wszystko to za sprawą formuły (wegańskiej, niepowodującej zaskórników, bezzapachowej, a także wzbogaconej probiotykami), której jedwabista, komfortowa, drobna, lekka tekstura działa jak rozświetlacz i korektor. Trwałe kolory nie gromadzą się w zmarszczkach. Cena 65 zł.



### Natłuszcza i zmiękcza



**Krem kuracja nawilżająco-zmięczająca (mocznik 30%) Pharmaceris** to wyrób medyczny wskazany do zapobiegania dermatozom związanym z nadmiernym rogowaceniem. Do łagodzenia objawów szorstkości i łuszczenia skóry pięt, łokci i kolan. Polecany dla diabetyków w celu zmniejszenia suchości skóry towarzyszącej stopie cukrzycowej. Profilaktycznie w celu zapobiegania rogowaceniowi w przypadku nagniotków i modzeli. Również do codziennego stosowania dla skóry bardzo suchej, łuszczącej się i pogrubiałej (stopy, łokcie, kolana) w przebiegu: łuszczyca, rybiej łuski i rogowacenia mieszkowego oraz na inne okolice ciała przy nadmiernym rogowaceni skóry. Krem zmniejsza szorstkość warstwy rogowej skóry zmniejszonej chorobowo oraz zmiękcza pogrubiałą naskórek, ułatwiając jego mechaniczne złuszczenie. Wspomaga uzupełnianie niedoborów lipidów. Natłuszcza, uelastycznia skórę, wygładzając jej powierzchnię. Poprawia naturalną barierę ochronną skóry. Jest skuteczny już po jednym zastosowaniu. Szczególnie polecany na stopy na noc, ze skarpetkami dla wzmocnienia efektu natłuszczająco-zmięczającego. Cena 31,90 zł, 75 ml.

### Eksperti SEPHORA pomogą

W wybranych **perfumeriach Sephora** skorzystać można z **konsultacji z wykorzystaniem profesjonalnego urządzenia diagnostycznego ASL**. Jest to cyfrowy tester stanu skóry głowy i włosów. Warianty urządzenia pozwalają na dostosowanie zakresu pomiarów do potrzeb konkretnego badania i obszaru. Urządzenie dostarczy informacji o stanie skóry, stanie utraty włosów, cechach włosów (takich jak grubość czy gęstość), wrażliwości skóry głowy. Urządzenie bada również stan ujędrnienia włosów. Spotkanie jest bezpłatne i trwa ok. 30 minut. W każdej perfumerii stacjonarnej **Sephora** skorzystać można również z masażu skóry głowy.

Indywidualną odpowiedzią na potrzeby skóry głowy i włosów jest dobranie odpowiednich produktów. W wyborze tej idealnej **rutyny pielęgnacyjnej włosów**, w **perfumeriach Sephora**, pomogą eksperci.

Wspieraniem w procesie oczyszczania skóry głowy i włosów co 10-14 dni, jest peeling (np. **Cleansing Scalp Scrub od Sephora Collection**). Pomaga pozbyć się wszelkich zanieczyszczeń ze skóry głowy i usunąć obumarły naskórek. Koloryzacja, chemiczne i fizyczne zabiegi fryzjerskie mogą wpływać na pogorszenie się kondycji włosów i ich mechaniczne uszkodzenie. W przypadku włosów zniszczonych i farbowanych przydadzą się produkty naprawcze **Olaplex**. Idealnym krokiem, kończącym rytuał pielęgnacyjny, dla włosów kręconych i suchych, będzie kuracja **Moroccanoil Treatment Oil**. Jest to wszechstronna pielęgnacja i produkt do stylizacji włosów na bazie oleju arganowego.



STRONĘ PRZYGOTOWAŁA MONIKA MAŃKOWSKA

### Odmładzający makijaż

**MY MASTER** Wysoko kryjący podkład odmładzający (39,99 zł, 30 ml) to podkład do zadań specjalnych, który perfekcyjnie ukryje niedoskonałości, zaczerwienienia i przebarwienia. Unikalna lekka konsystencja nie tworzy na skórze efektu maski i pozwala jej swobodnie oddychać. Dzięki idealnie skalającym się pigmentom, możesz sama decydować o sile krycia nakładając kolejne warstwy podkładu. **MY MASTER** to również odmładzająca esencja pielęgnacyjna. Dzięki zawartości stworzonego w laboratoriach Lirene kompleksu Gold collagene™ - nowatorskie połączenie mikroskopijnych cząsteczek złota koloidalnego i peptydu. Działa przeciwzmarszczkowo i regeneruje skórę, aby cieszyć się piękną, pełną blasku i napiętą cerą każdego dnia.



### Owocowa pielęgnacja LIRENE

**Hydrolat z mango Lirene** (21,99 zł, 100 ml) to naturalna woda z owoców mango, która powstała w procesie destylacji świeżych owoców parą wodną. Dzięki temu zawiera cenne substancje, które poprawiają nawilżenie skóry, odżywiają, wygładzają oraz przywracają vitalność. Wygodny atomizer zapewnia łatwą i higieniczną aplikację, bez konieczności przecierania płatkami kosmetycznym. Delikatna formuła polecana jest dla każdego rodzaju cery.

**Wygładzający Peeling Enzymatyczny do Twarzy MANGO od Lirene** (3,99 zł, 6 ml) działa wygładzająco i złuszcza na każdy rodzaj skóry. Mango nawilża, działa antyoksydacyjnie i ujędrniająco, papaja (papaina) usuwa martwe komórki naskórka, masło kakaowe odżywia skórę, a olej migdałowy wygładza i nadaje miękkości.

**Olejkowy ujędrniający peeling cukrowo-solny STAY WITH ME Lirene** (21,99 zł, 200 g) skutecznie usuwa martwe komórki naskórka, głęboko oczyszcza i wygładza pozostawiając skórę jedwabistą i promienną. Zawiera 99% składników pochodzenia naturalnego. Olej brzoskwiński nawilża, regeneruje i ujędrnia. Wyciąg z mango nadaje miękkość, elastyczność i odpowiednie napięcie skóry. Masło Shea odżywia i wzmacnia.

**MATT MATCH! Matująca baza pod podkład SPF 15 Lirene** (21,99 zł, 30 ml) skutecznie matuje skórę i eliminuje świecenie otulając owocowym zapachem i bogatą formułą! Satynowa baza pod podkład zawiera ekstrakt z mango - naturalne źródło dobrej energii. Skóra będzie promienna, gładka i nawilżona.

**GLOW MATCH! Rozświetlająca baza pod podkład SPF 15 Lirene** (21,99 zł, 30 ml) to pełna blasku baza pod podkład! Piękne rozświetlenie, nawilżenie i codzienna dawka przyjemności dla skóry. Ekstrakt z czerwonych owoców zapewnia, że cera będzie nawilżona, zregenerowana i miękka przez cały dzień.



### Porządnie nawilżona

**Ziaja med kuracja ultranawilżająca Zz mocznikiem** - na dysfunkcje suchej skóry, także dla diabetyków - długotrwale i głęboko nawilża oraz chroni przed utratą wilgoci, głęboko nawilża i odczuwalnie zmiękcza naskórek. Nawadnia powierzchniowe warstwy skóry i zawiera fizjologiczne lipidy odbudowujące uszkodzoną barierę naskórkową. Ogranicza proces utraty wody z głębszych warstw skóry. Linia **Ziaja med** oferuje **Emulsję do ciała (mocznik 5%)** ok. 20 zł, a także **Emulsję do twarzy na dzień/noc (mocznik 3%)**, która nawilża, wygładza, uzupełnia lipidy skóry, zmiękcza, redukuje szorstkość i nadmierne łuszczenie oraz działa jak kompres na wszystkie objawy skóry suchej. Cena 17,47 zł/50 ml. **Krem do rąk (mocznik 10%)** zapewnia natychmiastową ulgę suchej skórze dłoni. Działa jak kompres, jest skoncentrowany i bardzo skuteczny. Regeneruje naturalną barierę ochronną, wygładza spierzchniętą, przesuszoną i szorstką skórę. Cena ok. 15,52 zł/100 ml. **Krem do stóp (mocznik 15%)** regeneruje szorstką, bardzo suchą i popękaną skórę pięt, głęboko nawilża i odczuwalnie zmiękcza stwardniałą, wysuszoną skórę stóp. Cena ok. 15,52 zł/100 ml.

### Naturalnie intensywna

**Maska do włosów niskoporowatych Kokos i Glinka ANWEN** (39,99 zł, 200ml) jest idealna gdy włosy są cienkie, oklapnięte u nasady i brak im objętości. Maska intensywnie pielęgnuje nie obciążając włosów. Dzięki zawartości glinki i odpowiednio dobranych do porowatości aminokwasów sprawia, że włosy zyskują objętość. Kwas hialuronowy i gliceryna zapewniają im dodatkowe nawilżenie, a panthenol je wzmacnia. Dopasowane do potrzeb niskoporowatych włosów oleje: kokosowy i babassu działają odżywczo i poprawiają elastyczność. Maska zawiera zarówno proteiny, emolienty jak i humektanty (PEH). Działa naprawdę intensywnie, ma zrównoważony, ale bardzo bogaty skład, odczyn pH 4,5 i 95% składników pochodzenia naturalnego.



**Co 2,8 sekundy umiera jedna osoba na sepsę. Roczna liczba przypadków sepsy na świecie to prawie 50 mln.**

# Pokonać sepsę

**Rozmowa z prof. dr hab. n. med. ANDRZEJEM KÜBLEREM, specjalistą anestezyjologii i intensywnej terapii**



**PROF. DR HAB. N. MED. ANDRZEJ KÜBLER** jest specjalistą z dziedziny anestezyjologii i intensywnej terapii oraz medycyny paliatywnej. Przez 27 lat kierował Katedrą i Kliniką Anestezyjologii i Intensywnej Terapii Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. Był konsultantem krajowym w dziedzinie anestezyjologii i intensywnej terapii oraz intensywnej terapii interdyscyplinarnej. Jest prezesem Stowarzyszenia na Rzecz Badania i Leczenia Sepsy „Pokonać Sepsę”, a także członkiem wielu towarzystw naukowych, zarówno krajowych, jak i zagranicznych.

rzymy się w Polsce pod kątem diagnozowania sepsy i zakażeń krwi?

- Rozpoznawanie sepsy na podstawie objawów klinicznych jest trudne. Lekarze uczą się obecnie głównie interpretacji badań dodatkowych, a mniej uwagi poświęcają na skrupulatne badanie i obserwacje pacjenta. Dlatego wczesna postać sepsy bywa przeoczona. Diagnostyka zakażeń krwi jest niezwykle istotna, ale musi opierać się o gruntowną znajomość jej zasad.

- **Z jakimi problemami może zetknąć się pacjent w polskim szpitalu w kwestii diagnostyki zakażeń krwi?**

Diagnostyka zakażeń krwi to podstawa dla właściwego postępowania w przypadkach sepsy. Nie każdy kliniczny przypadek sepsy ma dodatni wynik posiewu krwi, ale prawidłowa strategia i technika pro-

cedury posiewów krwi ma zasadnicze znaczenie dla rozpoznania i leczenia sepsy.

- **Czy pandemia COVID ma związek ze zwiększoną liczbą sepsy w Polsce i na świecie? Co mówią na ten temat badania?**

- Sepsa to niewydolność funkcji organizmu spowodowana zakażeniem. Każdym zakażeniem, także wirusowym. Dlatego każda ciężka postać COVID-19 to jeszcze jeden przypadek sepsy. W grudniu 2021 opublikowano w wiodącym światowym czasopiśmie Critical Care Medicine metaanalizę przypadków COVID-19 leczonych na Oddziałach Intensywnej Terapii w skali globalnej. 78% pacjentów miało objawy sepsy. Według moich osobistych informacji, w polskich Oddziałach Intensywnej Terapii odsetek ten przekraczał 90%. Czyli pandemia COVID-19 istotnie przyczyniła się

do globalnego wzrostu liczby przypadków sepsy.

- **Dlaczego zwrócenie uwagi na problem sepsy jest tak bardzo istotne?**

- Wyniki globalnego badania częstości występowania sepsy i związanej z tym śmiertelności opublikowane zostały w czasopiśmie Lancet na początku 2020 roku. Jeszcze przed rozwojem pandemii. Według zamieszczonych tam danych globalna liczba nowych przypadków sepsy to 50 mln rocznie. Z tego 11 mln umiera. To 20% wszystkich zgonów. Jest się czego bać. A świadomość społeczna jest bardzo niska.

- **Jak pana zdaniem obecnie można zapobiegać sepsie?**

- Zapobieganie sepsie to złożony problem. Zapobieganie pierwotne to ogólne zasady profilaktyczne: higie-

Dokończenie na stronie 13



- **Panie profesorze czym jest sepsa i jakie niesie zagrożenie?**

- Sepsa nie jest chorobą, lecz niewłaściwą reakcją organizmu na zakażenie drobnoustrojami. Powstaje wówczas, gdy reakcja organizmu na zakażenie uszkadza własne tkanki i narządy.

- **W jaki sposób możemy rozpoznać sepsę?**

- Rozpoznajemy sepsę bacznie obserwując osobę z potwierdzonym zakażeniem lub jego podejrzeniem. Spostrzegamy, że dzieje się z nią coś niedobrego, czuje się źle, jest bardzo osłabiona, ma zmieniony stan świadomości. Wtedy trzeba szukać fachowej pomocy. W ambulatorium,

czy izbie przyjęć na możliwość zagrożenia sepsą wskazuje nagle zmiana stanu świadomości, przyspieszenie oddechu powyżej 22 na minutę, spadek skurczowego ciśnienia tętniczego poniżej 100 mmHg. Na oddziale szpitalnym, szczególnie na oddziale intensywnej terapii (OIT), możemy sepsę oceniać nawet ilościowo przy pomocy specjalnej skali (SOFA) określającej w punktach niewydolność poszczególnych narządów. Niestety, nie mamy dotąd specyficznego markera sepsy, czyli pojedynczego pomiaru, którego wynik potwierdziłby jednoznacznie – to jest sepsa.

- **A z jakimi problemami mie-**

## KARYKATURA SHOW

„Jeden z najszybszych karykaturzystów świata”

Cata Polska ...Europa, USA, Australia

www.karykaty.com • karykaty@onet.pl

Firmowe eventy  
konferencje,  
targi,  
wesela...



## GALERIA TTW



## Słowo jak karabin

W 83. rocznicę powstania Polskiego Państwa Podziemnego warto przypomnieć młodą bohaterkę, poznaniankę – Irenę Bobowską, której hart ducha i odwaga, ale także ogromna patriotyczna dojrzałość, zasługują na pamięć i wdzięczność współczesnego pokolenia.

## HISTORIA

Pokonując własne ograniczenia, wynikające z przebytej w dzieciństwie choroby Heinego-Medina, Irena Bobowska walczyła z okupantem – słowem, współtworząc konspiracyjne pismo „Pobudka”. Niestety, w 1940 roku gestapo zdemaskowało tę tajną działalność i aresztowało jej uczestników. Naznaczone cierpieniem i okrucieństwem 22-letnie życie bohaterki zakończył wyrok śmierci wykonany w hitlerowskim więzieniu Berlin-Plötzensee. Nie było ono jednak stracone. Dzięki wierności ideałom oraz wierze w lepszą przyszłość dla kolejnych pokoleń, przelamywało poczucie niemocy i beznadziei.

Potwierdzają to także piękne wiersze autorstwa młodzieńkiej Ireny, tworzone podczas pobytu w więzieniu. Irena Bobowska

jest jedną z wielu członkiń Polskiego Państwa Podziemnego, która uznała, że wolność kraju jest warta więcej niż własne życie. Bez wahania zdecydowała się je poświęcić dla Ojczyzny.

Przypomnijmy, że struktury Polskiego Państwa Podziemnego powstały 83 lata temu. Zapewniły one w czasach hitlerowskiego terroru ciągłość polskiej państwowości. Ich doskonale zorganizowana działalność konspiracyjna, często okupiona śmiercią, była konsekwentną walką w obronie polskości. Dla uczczenia pamięci twórców tego dzieła 26 września 2007 roku odsłonięty został w Poznaniu przy ulicy Niepodległości pomnik bohaterów Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej, który powstał z inicjatywy Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, władz województwa i miasta.

## GALERIA SZCZEPANA SADURSKIEGO



RYŚ. – SZCZEPAN SADURSKI

## Zacznijmy wreszcie czytać filozofów

## FELIETON – TAK MYŚLĘ



Ludzie ostatnio odmawiają sobie – bo muszą – wielu różnych rzeczy. Masła, korepetycji dla dzieci, wakacji, fryzjera, wizyty u stomatologa jeśli nie boli tak bardzo i można jeszcze wytrzymać, wmawiają sobie, że temperatura w domu w granicach 16 stopni Celsjusza jest OK, bo warto i trzeba się hartować, tak jest w ogóle zdrowiej itp. Odmawiają sobie, bo podreżnik kupić trzeba, rozmaite opłaty w terminie wykonać, na leki w aptecce starczyć też musi. Odmawiają sobie dzisiaj, a i tak boją się jutra, jesieni, zimy, wiosny. Jak tak dalej pójdzie to zaczną się bać... po prostu żyć.

Ja ostatnio też sobie kilku rzeczy odmówiłem. Ten stan ascezy nie jest łatwy, dlatego postanowiłem zacząć delikatnie – przez ponad dwa tygodnie odmówiłem sobie oglądania jakiegokolwiek telewizji (to było łatwe, bo widok z okna rekompensował wszystko w nadmiarze), i przeglądania Internetu. Z tym Internetem było trudniej, bo przez ponad czternaście dni bez portali informacyjnych typu Wirtualna Polska, Onet czy Interia nie wiedziałem, kto tym razem przeży się w obcisłym bikini aż fanom opadają szczęki i kto wystawił na aukcję charytatywną swoje stringi, no... a najważniejsze nie wiedziałem kto, z kim, gdzie, jak i ile razy. Mimo to stwierdzam, że warto było – to był dobry czas w moim życiu. Kompletny, totalny reset.

Niestety, wszystko co dobre jakoś tak zawsze za szybko się kończy. Gdy wreszcie wróciłem z tej dalekiej podróży do swojej duszy, doszedłem do wniosku, że dalsza tego typu ucieczka w moim przypadku może być zawodowym samobójstwem. Dziennikarstwo to fajny, mój ukochany zawód, ale z jego wykonywaniem wiąże się konieczność posiadania wiedzy o świecie, o tym co dzieje się dookoła. I próba zrozumienia – dlaczego?

By nie dostać udaru, zacząłem swój powrót do rzeczywistości dawkwować. Włączyłem TVN24, ale bez... głosu. Na razie – postanowiłem – poczytam tylko tak zwane „paski informacyjne”. Z expressu popłynęła kawa, rozsiadłem się i zacząłem przyswajając sobie te wiadomości. „Bank Centralny Szwajcarii podwyższył stopy procentowe”, „inflacja znowu wzrosła”, „węgiel na opał nie ma i nie będzie”, „na rynku pojawił się gruz pomieszany z kamieniami pomalowany na czarno, który udawał węgiel”, „2-latek zalany krwią – szczur rzucił się na dziecko”, „jest w Polsce spółka, w której jest więcej dyrektorów niż pracowników”, „mogą ci zabrać samochód, nawet wtedy gdy nie jechałeś”, „kupili ekogroszek za 5 tysięcy”, „Ziobro zapowiada zmiany”... Cholera, kto to wytrzyma – same złe wiadomości. Złe albo bardzo złe.

Ale najgorsze dopiero miało nadejść za chwilę. Na ekranie ukazał się Jarosław Kaczyński. Wtedy – co chyba rozumiałe – przelałem się i włączyłem dźwięk. Usłyszałem wówczas (nie jest to cytatem dosłowny, bo odpuściłem sobie obejrzenie tego jeszcze raz): „Jeśli przegramy wybory, to oznacza, że zostały one sfałszowane. Wybory organizują

samorządy, a większość z nich, niestety, jest w rękach opozycji.”

Wtedy przypomniałem sobie historię jak to złodziej krzyczy „tapać złodzieja” i biegnie za niewinnym, przypadkowym przechodniem.

Śmieszne? Dla mnie wcale. Uznaję tę wypowiedź za groźną, najgroźniejszą z ostatnich kilku lat. To zapowiedź... No właśnie, czego? Dyktatury, śmierci demokracji? A może czegoś jeszcze gorszego?

Jest źle i będzie jeszcze gorzej. Zwykłym, normalnym ludziom. Czy to otworzy im wreszcie oczy, czy skłoni ich do zastanowienia, zweryfikowania swoich sympatii politycznych, zaryzykowania przy urnie wyborczej przy najbliższej okazji?

Wydawało mi się, że – tak. Ale... rozmawiałem kilka dni temu ze znajomą, którą lubię i szanuję. Nie jest to jakaś zażyła znajomość, jesteśmy na „per pan” i „per pani”, ale znamy się od kilku lat i nie ma potrzeby byśmy przed sobą udawali. Cokolwiek. Gdy ostatnio zaczęliśmy rozmawiać zeszło nam na politykę. Podzieliłem się swoją nadzieją, że poprzez chudniejące z dnia na dzień portfele, szybujące w nieboskłon ceny gazu, prądu, masła i jeszcze wielu, wielu innych rzeczy ludzie się wreszcie ockną i zrozumieją, że Zjednoczona Prawica nie nadaje się do rządzenia. Słowo „nie nadaje się” jest tym najdelikatniejszym określeniem jakie odnalazłem w swojej pamięci.

Znajoma spojrzała na mnie i powiedziała (znowu nie cytuję dosłownie): „Panie Tomku, znam różnych ludzi. Także bardzo dobrze wykształconych, pracowników naukowych z uczelni, no naszą elitę intelektualną. I co? Masakra! Bo co słyszysz. Nie ma węgla – wina Tuska. Inflacja – wina Tuska. Wojna w Ukrainie – wina Tuska. Bruksela nie daje nam pieniędzy – wina Tuska. Paliwo drogie – wina Tuska. Dzieci nie znają ortografii – wina Tuska. W zimie będzie białe śniegi – wina Tuska. To się dzieje dzisiaj, takie słowa słyszysz dzisiaj, panie Tomku...”

Uwierzyłem i straciłem równocześnie nadzieję, że walka o normalność w tym kraju, o demokrację, o praworządność, walka z wszechobecnym kłamstwem, chamstwem i cwaniactwem politycznym będzie krótka i łatwa, bez ostrych zakrętów i bardzo niebezpiecznych dla nas wszystkich momentów historycznych.

Nie chcę jednak tak pesymistycznie kończyć tego felietonu...

Ostatnio wróciłem do czytania „Dziennika” Krystyny Jandy. Rozmowa, choćby tego typu, z mądrym, subtelnym, wrażliwym człowiekiem zawsze miała na mnie dobry wpływ. Na stronie 326 znalazłem w tej książce taki oto cytat: „Podstawa wszelkiej cnoty i wartości leży w tym, że ktoś jest zdolny wyrzec się swych własnych pragnień, iść wbrew swym skłonnościom, a postępować jedynie za tym, co rozum wskazuje mu jako najlepsze, chociaż ochoła skłania się w inną stronę.”

To cytat z prac filozofa Johna Locke’a (1632-1704), który dalej napisał jeszcze: „Społeczeństwo nie może być szczęśliwe pod władzą tyraństwa. Tyranizm uzasadnia rewolucję...”

Szkoda, że przestaliśmy czytać filozofów... Ale wszystko przed nami. Zacznijmy znowu. Warto.

TOMASZ MAŃKOWSKI

Reklama – [twoj-tydzien@wp.pl](mailto:twoj-tydzien@wp.pl)

15 maja 2022 roku minęło 20 lat od dnia wydania pierwszego numeru „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”.  
W tym czasie ukazało się na naszych łamach sporo tekstów, które – jak nam się wydaje – warto przypomnieć.

# Nie wszystko jest na...

## sprzedaż

**Rozmowa z JACKIEM KAŁUCKIM, aktorem teatralnym, filmowym i dubbingowym, reżyserem felietonistą, kabareciarzem, autorem ekstów i sztuk teatralnych**

- 18 stycznia po premierowym przedstawieniu w „Scenie na piętrze” spektaklu „Będzie tylko lepiej” Romuald Grząślewicz – szef tego teatru, publicznie zdradził, że to pan jest autorem tej sztuki. Zdradził, bo do tej pory mówiło się i pisało, że autorem sztuk „Jakoś to będzie” i „Będzie tylko lepiej” jest bliżej nikomu nieznanym Jackiem Hempel. Jest pan zadowolony z tej „zdrady”?

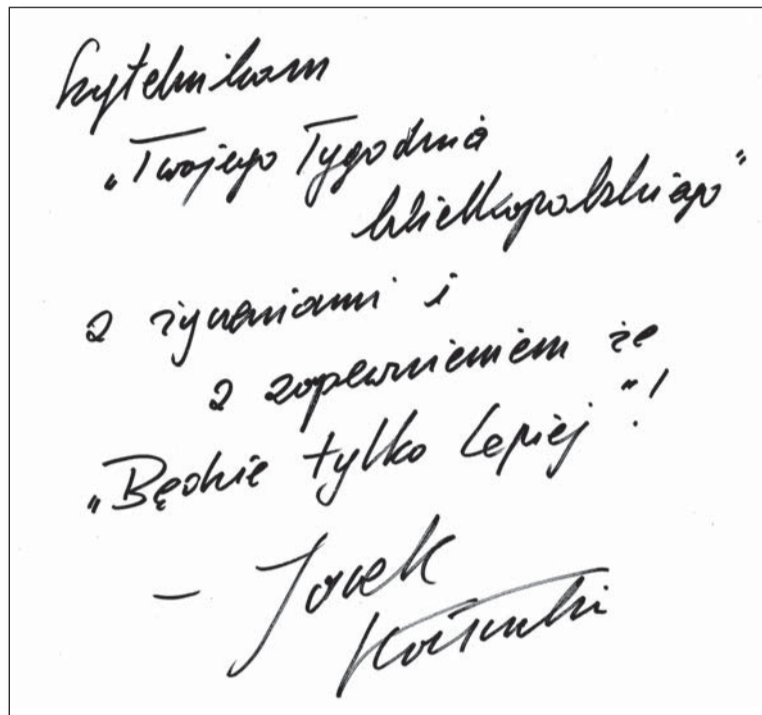
- (Śmiech) Hempel to nazwisko panięskie mojej Mamy. Gdy napisałem „Jakoś to będzie” wiedziałem, że moim głównym zawodem jest aktorstwo, a nie pisanie sztuk. Miałem ciągoty do pióra. Pisałem jakieś krótkie wierszyki, scenariusze, robiłem adaptacje, ale nigdy nie próbowałem większej formy, jaką jest sztuka teatralna. Debiutanci są niepewni, czy to, co zrobili

jest coś warte. Dlatego posłużyłem się fortelem. Poprosiłem Maćka Wojtyzko, Stefka Friedmana, Jurka Bończaka, Krzysia Wierzbiańskiego, a więc ludzi swobodnie posługujących się piórem, o ocenę sztuki, której autorem jest... Jacek Hempel – młody, „dobrze zapowiadający” się facet, który skończył filologię polską i wyemigrował do Ameryki. Ułatwiłem im zadanie. Gdyby wiedzieli, że to ja napisałem, mogliby być w niekomfortowej sytuacji i do końca nieobiektywni.

- A byli zachwyceni?

- Bez przesady. Powiedzieli mi „to jest dobre, to marne, a to do przemyślenia”. Na końcu zdradziłem im, kto jest prawdziwym autorem sztuki. Było niedowierzanie, był uśmiech, ale ja miałem to, co chciałem - obiektywną ocenę.

- Sztukę „Będzie tylko lepiej”,



nie. Miała być grana w konkretnym miejscu i konkretnym czasie. Z tych planów nic nie wyszło, ale powstała i gramy ją z Sylwkiem Maciejewskim do dziś. Wiele razy tu, w Poznaniu. To miała być komedia dwuosobowa, z której coś wynika. Nie zależało mi na pustym śmiechu. Miała być również mobilna, czyli taka, którą można zagrać w różnych miejscach. Ma pan rację... wracam do pana pytania, brakuje dobrych i śmiesznych polskich sztuk współczesnych.

- Dlaczego? Z czego to wynika? Przecież w Polsce często bywa śmiesznie i wystarczy to tylko opisać.

- Ten brak może wynika z faktu, że życie staje się zbyt dużą konkurencją dla teatralnej fikcji.

- Jest zbyt śmieszne?

- Tak (śmiech). Teraz, na przykład, mamy serial pod tytułem „komisja”...

- ...wcześniej zaś „IV RP”...

- No właśnie. Ale przecież przy tych śmieszno-tragicznych sytuacjach, które „grają” różni ludzie, dookoła nas jest wiele problemów, które w pierwszej i drugiej sztuce poruszyłem. Na przykład; odnalezienie się ludzi w nowej rzeczywistości. Jesteśmy bardzo młodą demokracją. Ciągłe uczymy się pewnych mechanizmów, zachowań. Pięć lat temu, gdy pisałem „Jakoś to będzie”, obserwowałem tragedie wielu wspaniałych, wrażliwych ludzi, którzy nie potrafili odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Nie dali sobie rady. W przeciwieństwie do cwaniczków, ludzi pozbawionych zasad moralnych i etycznych. To są te problemy. Czasami bywają one również śmieszne. Gdy „Jakoś to będzie” graliśmy w Londynie, tamtejsza publiczność reagowała zupełnie inaczej niż w Polsce. W innych miejscach wybuchala śmiechem, choć na widowni nie brakowało przedstawicieli emigracji solidarnościowej. Ale kontekst był inny.

- A ta najnowsza emigracja?

- Niestety, w większości nie chodzi do teatru. Ma inne priorytety...

- Dlaczego w sztuce „Będzie tylko lepiej” Sylwestra Maciejew-

Dokończenie na stronie 11

co wynika z plakatów, programu itp. także napisał Jacek Hempel. Dlaczego i tym razem ukrywał się pan pod pseudonimem?

- Potraktowałem to jako kontynuację, a pseudonim ten jest zalegalizowany w Stowarzyszeniu Autorów ZAiKS. Zresztą wcześniej, też tak podpisywałem swoje teksty. I tak to już zostało...

- Kto był pierwszym recenzentem tej drugiej sztuki „Będzie tylko lepiej”?

- Jestem konsekwentny, też Maciej Wojtyzko.

- Wziął się pan za pisanie, bo brakuje dobrych polskich sztuk współczesnych?

- Trafił pan w sedno. Takich sztuk brakuje. „Jakoś to będzie”, to jednoaktówka pisana na zamówie-

### Jacek Kałucki

Absolwent warszawskiej PWST (1978), pod opieką pedagogiczną Ryszarda Hanina. Zaangażowany przez Mariusza Dmochowskiego do stołecznego Teatru Nowego, zadebiutował rolą Nieznajomego w „Horsztyńskim” reż. M. Dmochowski. Później Demetriusz w „Śnie nocy letniej” reż. B. Korzeniowski, Saint-Just w „Dr Guillotin” reż. E. Korin oraz nagradzana rola Ahr-Schreitera w „Mrokach” Bogustawa Schaeffera w reż. B. Cybulskiego.

Ważnym etapem w jego karierze jest współpraca z redakcją dziecięco-młodzieżową TVP. Udział w popularnym programie „Wyprawy prof. Ciekawskiego”, przyniósł mu popularność i sympatię zarówno młodszej jak i starszej widowni.

Pisze również adaptacje, felietony, skecze oraz teksty piosenek. Płyta CD „Ortografia śpiewająco!” zebrała świetne recenzje. Wystąpił w wielu filmach, między innymi: „Pogranicze w ogniu”, „Tato”, „Tygrysy Europy”, „Sfora”.

(www.estrada.poznan.pl)

**Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI**  
Najchętniej czytany w WIELKOPOLSCIE

**Nie wszystko jest na sprzedaż**  
strona 3 i 9

**TAK MYŚLĘ**  
Tomasz Marikowski  
36.000 złotych miesięcznie to... za mało?  
strona 6

**SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI**  
Leszek Adamczewski  
Tajemnica Ptasiej Kopy  
strona 5

**BABSKIE GADANIE**  
MALGORZATA MARKOWSKA  
Donald to kaczor i... nie tylko  
strona 6

Następny numer ukazuje się w środę 24 lutego 2010

Rozmowa z JACKIEM KAŁUCKIM, aktorem teatralnym i filmowym

# Twój TYDZIEŃ Z SUCHEGO LASU

CZEKAMY NA WASZE  
MAILE

ttw.suchylas@wp.pl

## Matki „psychopatki”?

Rozmowa z SYLWIĄ MALENDOWSKĄ, dyrektorem Ośrodka Pomocy Społecznej w Suchym Lesie, pedagogiem



„Procedura „Niebieskie Karty” obejmuje ogół czynności podejmowanych i realizowanych przez przedstawicieli jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, policji, oświaty i ochrony zdrowia, w związku z uzasadnionym podejrzeniem zaistnienia przemocy w rodzinie.

Została opisana w Rozporządzeniu RADY MINISTRÓW z dnia 13 września 2011 roku w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta”.

kontakt z mamą i tatą, traktują go jako kartę przetargową i manipulują nim dla osiągnięcia własnych celów. Mimo, że rodzic posiada wydane postanowienie przez sąd o ustaleniu jego kontaktów z dzieckiem, to w praktyce, wskutek takich działań drugiego rodzica, są one niemożliwe do zrealizowania, gdyż nie sposób przymuszać dziecko do spotkań. Dziecko nie chce się więcej widywać również z pozostałymi członkami rodziny od strony izolowanego rodzica, na przykład dziadkami. Więż między izolowanym rodzicem a dzieckiem zostaje poważnie zaburzona, zaś u dziecka w tym czasie zachodzi wiele problemów natury emocjonalnej i behawioralnej.

- Powiedziała pani, że to forma przemocy a przecież

przemoc jest w Polsce traktowana jak przestępstwo. Czy w związku z tym w takich przypadkach stosowane są procedury Niebieskich Kart?

- Niekiedy i w takich przypadkach zdarzają się Niebieskie Karty. Statystycznie częściej taką formę przemocy stosują matki, ponieważ w naszym kraju sądy rodzinne przeważnie im powierzają opiekę nad dziećmi. Zgłaszającymi stosowanie tej formy przemocy są ojcowie, którzy nie godzą się z tym, żeby dziecko „używać” do manipulacji i karać je za nieudany związek i to oni mają większą świadomość jaką krzywdę przez takie zachowania wyrządza się dzieciom. Partnerek-partnerów, mężów i żon można mieć w życiu wielu, pamię-

tajmy, że dziecko wyboru rodzica nie ma! Osobiście uważam, że alienacja rodzicielska to przemoc w czystej postaci. Prowadząc procedury Niebieskich Kart, obserwowałam niejednokrotnie zadziwiająco hipokryzję matek, które kreowały siebie i dzieci jako „ofiary” zwłaszcza w odbiorze społecznym. Mało tego spotkałam się również z przypadkiem w którym matka stosując alienację rodzicielską stawiała zarzut ojcu, że nie ma kontaktu z dzieckiem! W „chorym przekonaniu” ojciec ma służyć jej i dziecku tylko jako „bankomat”, bo bez skrupułów przesyła dodatkowe rachunki i faktury wiedząc, że przecież przede wszystkim powinien on uczestniczyć w życiu dziecka. Finanse są waż-

Dokończenie na stronie 7

- W ostatnim czasie do naszej Redakcji dotarło kilka maili o sytuacji dziecka po rozwodzie rodziców, nawet z prośbami o interwencje. Stąd nasze zainteresowanie tym tematem. Czy znane jest pani sformułowanie - alienacja rodzicielska?

- Tak, spotkałam się wielokrotnie z tym zjawiskiem.

- Może pani przybliżyć czytelnikom co to takiego?

- Alienacja rodzicielska jest to rodzaj przemocy emocjonalnej (psychicznej), która

może przybierać różne formy, a do najczęściej stosowanych należą: izolowanie dziecka od drugiego rodzica, ograniczanie kontaktu z nim, przekazywanie negatywnych informacji o drugim rodzicu, wzbudzanie w dziecku nieufności, złości, strachu przed drugim rodzicem, poczucia winy za tęsknotę lub miłość do drugiego rodzica. Poza tym: zakaz mówienia o drugim rodzicu, izolowanie rodzica od dziecka, nieprzekazywanie informacji, wymazywanie dru-

giego rodzica z pamięci, „krowanie” złych wspomnień, niszczenie przedmiotów związanych z drugim rodzicem, manipulowanie dzieckiem, przekupstwo, kłamstwo, żeby wzbudzić niechęć do drugiego rodzica, wkiwanie w konflikt lojalnościowy.

- Kiedy dochodzi do takich sytuacji?

- Najczęściej wtedy, kiedy rodzice się rozstają i zamiast dbać o to, by ułatwić dziecku ten trudny dla niego okres i by zadbać o jego pozytywny

ZAPRASZAMY  
od poniedziałku do soboty  
i w niedziele handlowe



[www.galeriasucholeska.pl](http://www.galeriasucholeska.pl)

<https://pl-pl.facebook.com/galeriasucholeska/>



GALERIA  
SUCHOLESKA

# Matki „psychopatki”?

Dokończenie ze strony 6

ne, ale sfera emocjonalna – psychiczna i zdrowotna dziecka jest ważniejsza. To skrajny przypadek.

- Co w takim razie może zrobić rodzic, któremu utrudnia się kontakty z dziećmi?

- Jeśli są one uregulowane orzeczeniem sądu lub ugody, można wystąpić o nałożenie kar finansowych za nierealizowanie lub niewłaściwe realizowanie kontaktów. Mam

takt z dzieckiem, zazwyczaj poprzez ograniczenie władzy rodzicielskiej względem rodzica stosującego alienację i nadzór kuratora, który czuwa nad prawidłowym wykonywaniem jego postanowień. Równocześnie sąd zobowiązuje do terapii zarówno rodzica jak i dziecko.

- Właśnie, czy znane są skutki stosowania takiej izolacji od drugiego rodzica?

- Niewątpliwie destrukcyj-

ta kontroli nad gniewem oraz negatywnymi emocjami. Katalog negatywnych skutków alienacji rodzicielskiej ma olbrzymi ciężar gatunkowy, podobny do tego, który jest diagnozowany w przypadku dzieci krzywdzonych, dlatego tak ważne jest uświadamianie, edukacja i przeciwdziałanie temu zjawisku, aby móc dzieci przed tym ochronić. Pamiętać należy, że ten młody człowiek będzie kiedyś do-



świadomość, że to zbyt mała kara w stosunku do tego jaką krzywdę wyrządza się dzieciom. Chciałabym podkreślić, że nie jestem zwolennikiem siłowych rozwiązań, polegających na próbie kontaktu z dzieckiem w asyście Policji, wyrwania sobie dzieci, organizowania zgromadzeń ze sprzętem nagłaśniającym itp. Uważam, że dla dzieci takie przeżycia są traumatyczne i wywołują tylko dodatkowy strach, ale z drugiej strony rozumiem uczucia tych rodziców, którzy w poczuciu bezsilności próbują wszystkich metod by odzyskać kontakt z dzieckiem. Moim zdaniem konieczna jest po pierwsze zmiana prawa i wiem, że prace nad nią trwają. Po drugie, zwiększanie świadomości społeczeństwa poprzez edukację - jak bardzo takie zachowania wpływają na dzieci i jak negatywnie zmienia ich życie i zdrowie. Tylko sąd może przywrócić kon-

ne, na tyle daleko idące, że w literaturze fachowej funkcjonuje pojęcie „zespołu alienacji rodzicielskiej” - wprowadzone przez amerykańskiego psychiatrę sądowego - Richarda Gardnera. Badania wykazały, że negatywne nastawienie dziecka do drugiego rodzica, powoduje obniżenie jego samooceny i poczucia własnej wartości, co negatywnie przekłada się na wszystkie aspekty funkcjonowania dziecka, zarówno w teraźniejszości jak i w przyszłości, wpływając na zdolność między innymi do tworzenia i utrzymywania zdrowych i oraz bezpiecznych relacji. Bez wątpienia może to skutkować podwyższonym ryzykiem depresji u dzieci i młodzieży czy też skłonnością do uzależnień. Do skutków alienacji rodzicielskiej należą również zaburzenia psychosomatyczne, zaburzenia odżywiania, problemy ze snem, zachowania autoagresywne, wycofanie społeczne, utra-

rosły i z takim ciężarem bez pomocy terapeutycznej nie będzie w stanie prawidłowo funkcjonować.

- To bardzo smutne i przynębiające o czym pani mówi.

- Zgadza się, paradoksalnie w swoich przekonaniach, rodzic stosujący taką formę przemocy, uważa się za najlepszego, najbardziej kochającego. Uważa, że chroni swoje dziecko przed „złym” drugim rodzicem i jego otoczeniem. Zachowuje się tak bo następuje bezwiedna projekcja jego uczuć przeniesiona na dziecko. Uważam, że w tym tkwi sedno dramatu, tak naprawdę dramatu wszystkich jej uczestników. Problem jest smutny, przynębiający ale nie beznadziejny. Myślę, że warto „walczyć” o każdą więź rodzicielską a przede wszystkim o każde dziecko. Dzieci są przecież najważniejsze!

Rozmawiał  
TOMASZ MAŃKOWSKI

## PODZIĘKOWANIE

dla

*Pana Tomasza Mańkowskiego  
Redaktora Naczelnego TTW*

*Za pomoc i wsparcie dla dwóch świetlic opiekuńczo – wychowawczych z terenu gminy Suchy Las, które wzbogaciły swoje biblioteki o książki dla dzieci i młodzieży.*

*Ten miły gest pozostanie długo w naszej pamięci, a подарowane książki przyczynią się do pomnożenia radości jaką daje czytanie.*

*z wyrazami szacunku  
Dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej  
w Suchym Lesie  
Sylvia Malendowska  
z opiekunami świetlic*



Suchy Las, dnia 22.09.2022 r.



ZŁOTNIKI  
PARK

3 etap już w sprzedaży

SUCHY LAS / Złotniki



zlotnikipark.pl

(+48) 883 204 205

BGR  
DEVELOPER

**OUTLET**

**AGD**

**Pralki  
Suszarki  
Lodówki  
Zmywarki  
Piekarniki  
Płyty grzewcze  
i inne**

**Polska dystrybucja  
Gwarancja 24m-ce  
Faktura Vat 23%**

**Nowa lokalizacja ul. Szkółkarska 40, 62-002 Suchy Las**

**www.wgniecione.pl**

## MARIA PESZEK



CENTRUM  
KULTURY  
I BIBLIOTEKA  
PUBLICZNA  
Gminy Suchy Las

**MARIA  
PESZEK**

**15.10.2022 // godz. 19.00**  
**Bilety: 70 zł/50 zł (N/U)**

www.osrodek Kultury.pl  
facebook.com/CKiBP  
tel. 61 25 00 400 / 61 25 00 402  
e-mail: kontakt@osrodek Kultury.pl

Bilety 24

bilety do nabycia:  
// w sekretariacie CKiBP  
ul. Szkolna 16 Suchy Las  
// na www.bilety24.pl

Przez dziesięć lat aktywności aktorskiej grała u najważniejszych reżyserów teatralnych i filmowych, tworząc szeregi wielokrotnie nagradzanych ról. Współpracowała między innymi z Jerzym Grzegorzewskim, Piotrem Łazarkiewiczem, Agnieszką Holland, Jerzym Stuhrem, Kazimierzem Kutzem, Krystianem Lupą.

Od 2005 roku koncentruje się głównie na twórczości muzycznej, która okazała się jej prawdziwą pasją. Wydała pięć albumów solowych — miasto mania (2005) / maria Awaria (2008) / Jezus Maria Peszek (2012) / Karabin (2016) / Ave Maria (2021). Każdy z nich wywoływał burzę i jednocześnie okazywał się artystycznym i komercyjnym sukcesem, stając się platynowym i podwójnie platynowym, łącznie sprzedając się w nakładzie ponad 250 tysięcy egzemplarzy i czyniąc Marię Peszek jedną z najważniejszych postaci polskiej sceny muzycznej.

Określana jako „koncertowe zwierzę” Maria Peszek zagrała ponad 500 entuzjastycznie odebranych koncertów w Polsce i za granicą, na scenach klubowych oraz na najważniejszych polskich i europejskich festiwalach.

Laureatka prestiżowych nagród między innymi - Paszportu Polityki, Fryderyków, Wdech Gazety Wyborczej i Fenomenu Przekroju.

**Maria Peszek**  
**15.10.2022r., godz. 19:00**  
sala widowiskowa CKiBP ul. Szkolna 16 w Suchym Lesie  
bilety: 70/50 zł do kupienia w sekretariacie CKiBP  
oraz na [www.bilety24.pl](http://www.bilety24.pl)

## Spotkanie autorskie ze Stasią Budzisz

**14.10.2022 r. godz. 19:00**

Jest reporterką, filmoznawczynią, tłumaczką języka rosyjskiego oraz absolwentką Polskiej Szkoły Reportażu. Brała udział w socjologiczno-reporterskim projekcie Światła Małego Miasta i jest współzałożycielką grupy reporterskiej Głośniej. Zadebiutowała w 2019 roku książką reporterską zatytułowaną „Pokazucha. Na gruzińskich zasadach”. Dzięki niej przyjrzymy się nieco bliżej gruzińskiemu życiu i nie tylko.

Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Suchy Las we współpracy ze Stowarzyszeniem Twórcze Horyzonty serdecznie zaprasza wszystkich na **spotkanie autorskie ze Stasią Budzisz**, które odbędzie się **14 października 2022 o godzinie 19.00**. Wstęp na spotkanie jest całkowicie bezpłatny, należy jednak wcześniej pobrać darmową wejściówkę z Biblioteki Publicznej w Suchym Lesie, filii bibliotecznej w Złotnikach lub Chłudowie.

(Wykorzystana do promocji wydarzenia fotografia jest fragmentem okładki reportażu „Pokazucha. Na gruzińskich zasadach” Stasi Budzisz, wydanego nakładem Wydawnictwa Poznańskiego w 2019 roku. Autorką zdjęcia jest Dina Oganova, okładkę zaprojektowała Magda Bloch.)

## Warsztaty Dźwięki z odzysku



**T.ETNO**  
**Tomasz Drozdek**  
Dźwięki z Odzysku- warsztaty rodzinne  
**30.09.22 // godz. 16:00**

Pod tajemniczo brzmiącą nazwą T.ETNO, kryje się Tomasz Drozdek, multiinstrumentalista i kolekcjoner nietypowych instrumentów z całego świata (aktualnie posiada ich ponad 300). Komponuje muzykę do przedstawień teatralnych, audycji radiowych, udźwiękowania produkcji audio i wideo, itp. Wykwalifikowany pedagog z ponad 15-letnim doświadczeniem. W wolnym czasie tworzy własne instrumenty. Związany z grupą Mumio i zespołem Tulia.

Pana Tomka, wraz z jego niesamowitą kolekcją instrumentów postanowiliśmy zaprosić do Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej w Suchym Lesie w związku z przypadającym 1 października Międzynarodowym Dniem Muzyki.

Na godz. 16:00 zapraszamy na rodzinne warsztaty *Dźwięki z odzysku*, w czasie których będziemy konstruować instrumenty ze śmieci, odpadów i różnego rodzaju przedmiotów codziennego użytku.

Uczestnicy stworzą między innymi grzechotki czy flectiki, które będą mogły stać się początkiem ich osobistych kolekcji.

Na warsztaty obowiązują zapisy pod numerem: 612 500 402/400. Zapraszamy pary rodzic plus dziecko.

## Zajęcia pełną parą

Choć już od początku września odbywają się warsztaty, spotkania wokalistów i instrumentalistów, zajęcia edukacyjno-artystyczne w nowym Roku Kulturalnym ruszają na dobre 3 października. Jak dotąd zajęcia będą prowadzone w dziedzinach plastyki, muzyki, teatru i tańca. W każdej z tych dziedzin proponujemy nowości.

Muzycy będą zdobywali nowe umiejętności podczas indywidualnych lekcji gry na instrumentach i indywidualnych lekcji śpiewu. Nowością są zajęcia grupowe. Są jeszcze wolne miejsca na **ZAJĘCIA MUZYCZNE DLA MALUSZKÓW 1-2-letnich i ich rodziców**. Starszych zapraszamy na **WARSZTATY BĘBNIARSKIE**, mamy miejsca w grupie 6-11 lat oraz w grupie dorosłych i młodzieży 15+. W zespole można także bawić się w **MUSICAL** i tu wolne miejsca są w grupie 13+.

Całkowicie nową propozycją jest **CHÓR** i to w wydaniu międzynarodowym. Dyrygentem chóru będzie przesympatyczny młody Brazylijczyk, którego będzie wspomagała pianistka z Polski. Pierwsze spotkanie, na które może przyjść każdy w wieku od lat 15 do 105 lat, odbędzie się w Sali widowiskowej CKiBP, 6 października o godz. 18:00.

Plastycy będą malować, rzeźbić i eksperymentować w różnych kategoriach wiekowych. Nowością jest kolejna grupa ceramiki dla dorosłych. Wszystkie grupy plastyczne pękają w szwach.

Ciekawą propozycją na spędzenie wolnego czasu są zajęcia **KOŁO KAMERY**. Odbywają się we wtorek między 17:15 a 19:15. Na zajęciach, można się nauczyć robić zdjęcia oraz kreślić filmy, zapraszamy wszystkich od 16 roku życia.

W wielkiej gromadzie na naszych zajęciach zameldowali się tancerze. Można się jeszcze zapisać do czwartkowej grupy **BALETOWEJ** w kategorii wiekowej 8-11 lat. Zajęcia odbywają się w godz. 16.50-17.50. Dorośli tancerze nowocześnie mogą się jeszcze zapisać do grupy **RUCH I TANIEC**, na poniedziałek w godz. 19.10-20.40.

Aktorzy będą pracowali w trzech grupach młodzieżowych oraz w tworzącej się grupie dorosłej. I tu jest jeszcze możliwość zapisania się na zajęcia. Zachęcamy gorąco młodzież w wieku 14-18 lat na zajęcia w czwartek, w **GRUPIE TEATRALNEJ PRACOWNIA** o 18:20-19:50, a także dorosłych na **TEATR DLA DOROSŁYCH**, w środy w godz. 17:00-18:30.

CKiBP prowadzi także zajęcia w swojej filii, w Starym Barze w Chłudowie. Dwa razy w tygodniu, w poniedziałki i czwartki odbywają się zajęcia z aerobiku. W środy i piątki oferujemy zajęcia plastyczne dla dzieci i młodzieży. W piątki, w godz. 16:00-18:00 zajęcia **RY-SUNEK I MALARSTWO DLA DOROSŁYCH**. W tej grupie są jeszcze wolne miejsca. Serdecznie zapraszamy.

**Za wszystkich rozpoczynających zajęcia trzymamy kciuki, życząc świetnej zabawy i ogromnej satysfakcji. Gwarantujemy, że nasi prowadzący to znakomici fachowcy z sukcesami w swoich dziedzinach. Można się od nich wiele nauczyć a także spędzać czas w gronie ludzi o podobnej wrażliwości.**




**STASIA  
BUDZISZ**

**SPOTKANIE  
AUTORSKIE**

**14.10.2022 // godz. 19.00**  
**WSTĘP WOLNY\***

**POKAZUCHA  
NA GRUZIŃSKICH  
ZASADACH**

www.osrodek Kultury.pl  
facebook.com/CKiBP

Moderator: Ilona Starosta  
Fot. z okładki Dina Oganova, wg. projektu Magdy Bloch

\*Wejściówki do odbioru w bibliotekach:

- Biblioteka Publiczna Gminy Suchy Las ul. Szkolna 16 tel. 61 25 00 401
- Filia biblioteczna w Złotnikach ul. Dworcowa 2 tel. 61 81 25 659
- Filia biblioteczna w Chłudowie ul. Szkolna 2 tel. 61 81 16 503



# Jak spiąć samorządowy budżet 2023?

**Włodarze wielkopolskich miast i gmin, skarbnicy oraz eksperci pochyliłi się nad wpływem sytuacji finansowej państwa na budżety samorządowe. Konferencja odbyła się 22 września w Tarnowie Podgórnym, a jej organizatorami byli Wielkopolska Koalicja Samorządowa Bezpartyjni i Niezależni oraz Gmina Tarnowo Podgórne.**



Wykład otwarcia wygłosił prof. dr hab. Łukasz Hardt

Wykład otwarcia wygłosił prof. dr hab. Łukasz Hardt, Profesor nauk społecznych w dyscyplinie ekonomii i finansów, Członek Rady Polityki Pieniężnej w latach 2016-2022, kierownik Katedry Ekonomii Politycznej na Uniwersytecie Warszawskim, Wiceprezes Zarządu Krajowego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Współzałożyciel Polskiej Sieci Filozofii Ekonomii.

Profesor, przedstawiając aktualną sytuację finansową w ujęciu makroekonomicznym, podkreślał, że finanse samorządowe są pochodną finansów państwa, zatem wielkość ewentualnego centralnego wspar-

cia dla samorządów powinna być uzależniona od kondycji budżetu państwa. Przypomniał również jako członek Rady Polityki Pieniężnej już w styczniu 2019 roku złożył pierwszy wniosek o podwyżkę stopy procentowej:

*– Wniosek ten został odrzucony, a moim zdaniem już wtedy presja inflacyjna była bardzo wysoka. Uważam, że brak reakcji na skoki inflacji przełomu 2019 i 2020 był błędem. Tak czy inaczej mielibyśmy wysoką inflację, ale być może ścieżka stóp procentowych byłaby nieco niższa. – I dodał: – Problemem polskiej polityki pieniężnej ostatnich*

*dwóch, trzech lat jest głównie komunikacja.*

Na zakończenie tej części konferencji profesor odpowiadał na pytania, między innymi o dług publiczny i sposoby walki z inflacją, o konsekwencje transferów socjalnych, a także o korzyści i zagrożenia związane z ewentualnym wstąpieniem Polski do strefy euro.

Następnie w dyskusji panelowej udział wzięli: Skarbnik Miasta Szczecina Dorota Pudło-Żylińska, prof. UAM dr hab. Krzysztof Hajder z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, prof. dr hab. Stanisława Kańduła z poznańskiego Uniwersytetu Ekonomicznego, Dyrektor Biura Sektora Publicznego i Uczelni Wyższych, Santander Bank Polski

Mariusz Chojnacki oraz eksperci z ProPOLIS Consulting. Rozmowę poprowadził dr. hab. Mikołaj Tomaszuk.

Uczestnicy debaty jednogłośnie stwierdzili, że samorządowcy stają teraz przed nie lada wyzwaniem – muszą spiąć budżety swoich miast i gmin w warunkach dużej niepewności ekonomicznej, spowodowanej inflacją, drożyzną i przetrucaniem przez obecnie rządzących kolejnych zadań na samorządy – bez zapewnienia ich wystarczającego finansowania. Zwracała na to uwagę m.in. Skarbnik Szczecina:

*– Największymi wyzwaniami dla budżetów jednostek samorządu terytorialnego są: sżywny poziom dochodów, które nie rosną o wskaźniki*

*inflacyjne, inflacyjny wzrost kosztów i brak narzędzia rekompensującego ten wzrost, ale także brak transparentności w rozdzielaniu rządowych środków dodatkowych.*

Paneliści przypominali, że dochody gminnych budżetów już zostały umniejszone poprzez wprowadzenie przez rząd zwolnień z podatku PIT (ok. 40 % tego podatku trafia do gminy, w której mieszka podatnik). Teraz samorządy intensywnie szukają oszczędności, by utrzymać infrastrukturę i gminne obiekty oraz kontynuować rozpoczęte inwestycje. Czas na to mają do 15 listopada – najpóźniej wtedy projekty uchwał budżetowych muszą zostać przedłożone radom miast i gmin. (ARz)



Uczestnicy debaty zgodnie stwierdzili, że wśród największych zagrożeń dla stabilności budżetów samorządowych są inflacja i brak transparentności w rozdzielaniu rządowych środków.

## NIE UZALEŻNIAJ SIĘ OD UZALEŻNIEŃ

# Zakupoholizm prowadzi do katastrofalnych długów

Korzystamy z okazji i promocji, miło spędzamy czas na zakupach, lubimy upolować dobry produkt w okazyjnej cenie. Wszystko jest w porządku, dopóki kontrolujemy swoje działania i rzeczywiście potrafimy zaoszczędzić kupując tylko to, co potrzebne. Jednak zakupy mogą przerodzić się w nałóg, a nierozpoznany może doprowadzić do długów.

Zakupoholizm to choroba XXI wieku. Kupujemy wszyszy, bo musimy kupować, więc to szczególnie groźne uzależnienie. Łatwo przekroczyć granicę między zaopatrywaniem się w to, czego faktycznie potrzebujemy, a tak zwanym kupowaniem kompulsywnym, czyli chorobliwym, nieracjonalnym nabywaniem kolejnych rzeczy. Zakupoholizm jest wyjątkowo niebezpieczny dla osób, które mają problemy z samokontrolą i podejmują decyzje pod wpływem emocji. Wydawanie pieniędzy staje się dla nich formą odreagowania stresu lub niepowodzeń. Nie chodzi przy tym o posiadanie konkretnych rzeczy, a o euforyczny stan emocjonalny towarzyszący samemu procesowi zakupów.

Gdy potrzeba jest już tak silna, że staje się psychicznym przymusem,



osoby uzależnione tracą panowanie nad wydatkami i można już mówić o uzależnieniu. Gdy emocje opadają i trzeba się zmierzyć ze spustoszeniem na koncie, u kupującego pojawiają się wstyd i poczucie winy. Osoby dotknięte zakupoholizmem tracą możliwość racjonalnej oceny swoich zachowań finansowych. Z powodu uzależnienia potrafią wydać na niekontrolowane zakupy pieniądze przeznaczo-

ne na podstawowe potrzeby związane z utrzymaniem, na przykład opłatą czynszu. Często w miesiącu wydają więcej niż zarabiają. Trwający zakupoholizm niszczy prędzej czy później równowagę finansową nawet przy dużym budżecie, dlatego w długie wpadają przez niego także osoby o wysokich dochodach.

Zakupoholizm staje się tym poważniejszą „chorobą”, im prostsze i

szybsze staje się samo kupowanie – a takie możliwości daje nam dziś Internet. Dynamiczny rozwój platform e-commerce sprawia, że każda rzecz jest na wyciągnięcie ręki, bez wychodzenia z domu.

Jeśli zauważamy, że zdarza nam się kupować pod wpływem chwili, to stawiamy sobie bariery. Umówmy się ze sobą, że jeśli coś nam się spodoba, to nie kupujemy od razu, a dajemy sobie czas na przemyślenie i ochłonięcie z zakupowej ekscytacji. Jeśli po miesiącu stwierdzimy, że nadal tego potrzebujemy – dopiero kupujemy. Pomagajmy sobie, szczególnie planując budżet. Istnieje wiele aplikacji, dostępnych za darmo, w których możemy wpisać każdy wydatek. Jeśli będziemy regularnie obserwować swoje zachowania zakupowe, łatwiej zauważymy niepokojące sygnały.

Gdy sami dostrzeżemy u siebie problem i w porę zareagujemy, jest większe prawdopodobieństwo, że

unikniemy zakupowego uzależnienia i jego niszczących konsekwencji. W przypadku wszystkich uzależnień behawioralnych związanych z pieniędzmi, najlepiej im zapobiegać poprzez edukację finansową. Jeśli sytuacja już wymknęła się spod kontroli, należy skorzystać z pomocy specjalistów.

**Jak specjalista może pomóc osobie uzależnionej od zakupów?**

*– Podobnie jak w przypadku innych zachowań nałogowych – mówi Agata Pakuza, terapeuta uzależnień i psychoterapeuta z Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego dla Osób Uzależnionych i Ich Rodzin w Chłudowie. – A więc poszukujemy źródła w myślach, emocjach, przekonaniach, poczuciu własnej wartości, nawykach i sposobach regulowania emocji, radzenia sobie ze stresem wyniesionych z domu. Takie porządkowanie swojego wnętrza nie tylko uwalnia z nałogowych zachowań ale ogólnie podnosi jakość naszego życia i naszych relacji. (mon)*

## TELEFON ZAUFANIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

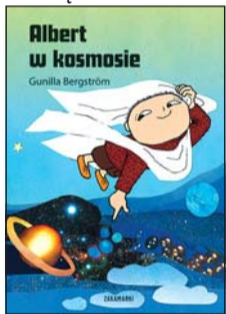
# 116-111

**Czynny 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu. Połączenie jest bezpłatne. Połączenie nie jest widoczne na rachunkach ani na billingach większości sieci.**



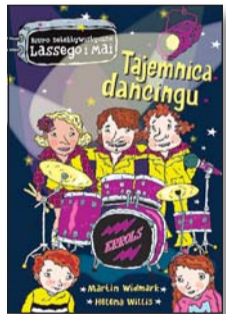
**Tajemnica zielonej butelki** Wojciech Widłak, ilustracje Aleksandra Krzanowska, kategoria Czytam sobie – poziom 3, cena 14,99 zł, Wydawnictwo HarperCollins.

Wzruszająca opowieść. Dziewczynka znajduje na plaży zieloną butelkę, a w niej list w obcym języku. Wiele kilometrów dalej, na drugim brzegu morza chłopiec tęskniący za zaginionym tatą wyciąga z piasku tajemnicze szkielec. Losy dzieci spletają się, kiedy dziewczynce udaje się rozszyfrować wiadomość wyjętą z butelki. Pełna zwrotów akcji historia ma dwa zaskakujące, podnoszące na duchu zakończenia. Opowieści towarzyszą klimatyczne ilustracje. Do typowych dla książek z poziomu 3 serii czarnobiałych rysunków Ola Krzanowska dołączyła trochę koloru.



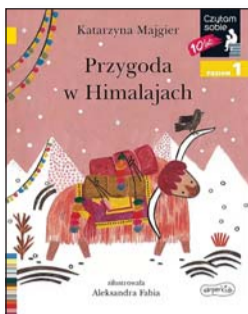
**Albert w kosmosie** tekst i ilustracje Gunilla Bergström, tłumaczenie Katarzyna Skalska, cena 29,99 zł, Wydawnictwo Zakamarki.

Albert chciałby być jak tata – dorosły i poważny. Jednak szybko o tym zapomina i zaczyna się bawić. Dziś udaje mu się wciągnąć do zabawy tatę. A tata nawet nie podejrzewa, jak mu to wyjdzie na dobre! Dzieci rozpoznają w Albercie swoje zachowania i emocje – radość zabawy, ciekawość świata, fantazję, ale też złość, zazdrość czy strach.



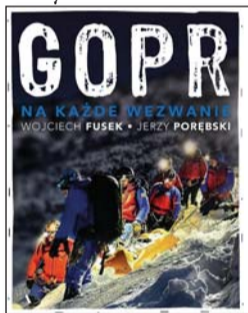
**Tajemnica dancingu** Martin Widmark, ilustracje Helena Willis, tłumaczenie Barbara Gawryluk, seria Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai – tom 29, wiek 6+, cena 29,99 zł, Wydawnictwo Zakamarki.

Emocje sięgają zenitu, gdy do Valleby przybywa słynny zespół Errols grający do tańca. Wieczorny dancing w hotelu dostarcza mieszkańcom miasteczka niezapomnianych wrażeń. Następnego ranka okazuje się jednak, że z biura recepcji zniknęły pieniądze za bilety. Kto mógł je ukraść? Tu potrzebni są Lasse i Maja.



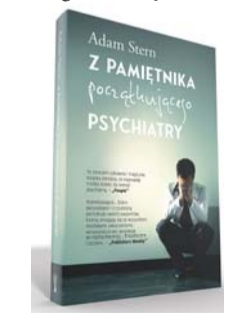
**Przygoda w Himalajach** Katarzyna Majgier, ilustracje Aleksandra Fabia, Czytam sobie – poziom 1, cena 14,99 zł, Wydawnictwo HarperCollins.

Książka dla dzieci zainteresowanych przyrodą, które chcą być naukowcem jak Darek, który bada faunę i florę Himalajów. Dzieci dowiedzą się, że jako pomagają turystom i naukowcom w górach, jakie zwierzęta mieszkają w Himalajach i jakiego ekwipunku potrzebują badacze. Jak wyglądają irbisy, argale i tary i ich tropy? Jak nazywają się towarzyskie małpki mieszkające w iglastym lesie? Autorka nawiązuje też do znanej legendy. Ilustracje utrzymane są w etnicznym klimacie.



**GOPR. Na każde wezwanie** Wojciech Fusek, Jerzy Porębski, literatura faktu, cena 46,99 zł, Wydawnictwo Agora.

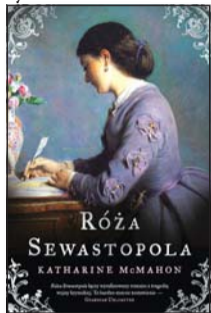
Fascynująca historia GOPRU przez pryzmat osobistych doświadczeń ratowników i spektakularnych akcji ratunkowych. Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe – instytucja legenda narodziła się 70 lat temu. Premiera książki zbiega się z jubileuszem. Góry to ułamek powierzchni Polski, ale co roku odwiedzają je miliony urlopowiczów, turystów i sportowców. Ratownicy w czerwonych polarach, z radiostacjami przy paskach budzą zaciekawienie, sympatię i podziw. Gdy pogoda lub noc zgania turystów do schronisk i w doliny, oni ruszają w góry po tych, którym nie udało się zejść. Świetni narciarze, wspinacze, mistrzowie jazdy śnieżnym skuterem i quadem, medycy i przewodnicy. Jak są zorganizowani? Jak wygląda praca w Bieszczadach, a jak w Sudetach? Jak zostać ratownikiem GOPR? Kto nie powinien zgłaszać się do służby?



**Z pamiętnika początkującego psychiatry** Adam Stern, cena 39,99 zł, Wydawnictwo Insignis.

Zapiski młodego psychia-

try ze stażu w Harvard Medical School. Pełne emocji, ale też pozytywne historie z oddziały psychiatrycznego. Portrety pacjentów i intrygujące przypadki. Adam Stern – student psychiatrii został zakwalifikowany do jednego z najbardziej prestiżowych programów rezydentek w kraju. Wydział pokładał w młodych psychiatrach olbrzymie nadzieje, a Adam wychowywał się w rodzinie lekarskiej. Onieśmielony młody stażysta staje więc przed trudnym zadaniem.



**Róża Sewastopola** Katharine McMahon, tłumaczenie Olga Siara, cena 44,99 zł, Wydawnictwo Insignis.

Przepiękny romans. Wojna krymska – oceniana jako największa porażka Rosji w XIX wieku. Młodzi Brytyjczycy rwą się do walki z nowym wrogiem. Gdy zimą Rosjanie bronią się w zmienionym w twierdzę Sewastopolu, wojskowe szpitale zapełniają się rannymi. W 1855 roku Rosa Barr, uparta młoda kobieta, ucieka od roli damy w wiktoriańskim Londynie. Przeciwna wojnie wyjeżdża na Krym, aby pomagać jako pielęgniarka. W Londynie jej kuzynka Mariella marzy o Henrym, chirurgu operującym rannych żołnierzy sił sprzymierzonych. Gdy dowiaduje się, że Henry zachorował i przebywa we Włoszech, rusza mu na spotkanie. A stamtąd udaje się na poszukiwania Rosy, o której słuch zaginął...



**World of Warcraft: Dzień smoka** Richard A. Knaak, cena 44,99 zł, Wydawnictwo Insignis.

Opowieść o magii, wojnie i bohaterstwie, oparta na bestsellerowej serii gier firmy Blizzard Entertainment. Dawno temu, w spowitych mgłą niepamięci czasach, Azeroth zamieszkiwały przeróżne stworzenia. Tajemnicze elfy i śmiałe krasnoludy współistniały z plebionami ludzi w harmonii, ciesząc się pokojem. Aż do chwili, gdy przybycie demonicznej armii, znanej jako Płonący Legion, zburzyło porządek świata. Dziś orkowie, smoki, gobliny i trolle toczą walkę o dominację nad rozproszonymi, skłóconymi królestwami. Realizuje się złowieszczy plan, który zadecyduje o losach świata Warcraft. Buntownicy mag Rhonin wyprowadza się w niebezpieczną podróż na opanowane przez orków ziemie Khaz Modan.

## NOWOŚCI KOMIKSOWE WYDAWNICTWA EGMONT



**Czarodzieje i ich dzieje**, tom 2, scenariusz Stefano Ambrosio, rysunki Lorenzo Pastrovichio, Marco Gervasio, Marco Palazzi, Alessandro Perina, Marco Mazzarello, Vitale Mangiardi, Alessandro Pastrovichio, Roberto Vian, przekład z włoskiego Jacek Drewnowski, cena 89,99 zł.

**Czarodzieje i ich dzieje** to włoski cykl komiksowy, publikowany w słynnym tygodniku „Topolino” („Myszka Miki”). Przygody disneyowskich bohaterów w nowych rolach i w pełnym magii, legend i mitycznych stworów świecie fantasty. W tomie drugim bohaterowie wciąż zbierają elementy wielkiej zbroi, aby ocalić Minnie i położyć kres mrocznej erze. Ale powodzenie tej misji nie oznacza końca kłopotów. W głębi podziemnych jaskiń drzemie groźna pradawna istota. Jeśli się przebudzi, Miki i przyjaciele będą musieli podróżować do innych wymiarów w czasie i przestrzeni, żeby się jej przeciwstawić. A to może odmienić oblicze świata...



**Harley Quinn: Piękna katastrofa** scenariusz Mariko Tamaki, rysunki Steve Pugh, przekład Alicja Laskowska, seria DC Powieść graficzna 13+ superbohaterowie, cena 39,99 zł.

Wygadana, zbuntowana i ekscentryczna 15-letnia Harleen Quinzel zostaje wysłana do Gotham z pięcioma dolarami w kieszeni. Nie miała łatwego dzieciństwa, lecz los się do niej uśmiecha. Mama, najbardziej znana drag queen w Gotham, przygarnia ją pod swoje skrzydła. Wydaje się, że Harleen wreszcie znalazła swoje miejsce, poznała nową przyjaciółkę Ivy i może być sobą. Ale to się zmienia, gdy kabaret Mamy pada ofiarą nowej fali gentryfikacji, która zalewa całą okolicę. Harleen jest wściekła. Musi wybrać: czy dołączyć do Ivy, która stara się poprawić warunki życia w sąsiedztwie, czy do Jokera, który planuje zniszczyć Gotham, zaczynając od potężnych korporacji.

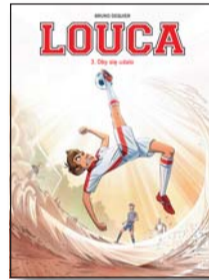
Cykl DC POWIEŚĆ GRAFICZNA 13+ dla młodych czytelników porusza ważne tematy społeczne. Albumy poświęcone są nastoletnim bohaterom znanym z komiksów DC. Świat oglądany oczami młodych ludzi nie zawsze jest pięknym i przyjaznym miejscem, a problemy prerosłyby niejednego dorosłego. Na szczęście w ich życiu jest również miejsce na

przyjaźń, radość czy szalone przygody.



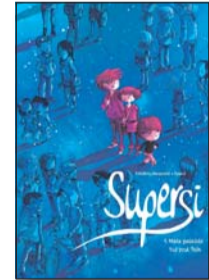
**Zaginione wesołe miasteczko. Opowieść o Dicku Graysonie** scenariusz Michael Moreci, rysunki Sas Milledge, przekład Alicja Laskowska, DC Powieść graficzna 13+ superbohaterowie, cena 39,99 zł.

Cyrk Haly'ego traci dawny urok, ale wciąż oferuje wspaniałe pokazy latających Graysonów, rodziny akrobatów, do której należy nastoletni Dick Grayson. Ale Dick wolałby nie spędzać wakacji, powtarzając małe klientów – niedaleko cyrku otwiera się Zaginione Wesołe Miasteczko. Młody Grayson ulega urokowi miejsca, którym rządzą pradawne moce. Gdy poznaje tajemniczą Lucianę i jej rodzinę, jest nią zbyt oczarowany, by dostrzec niebezpieczeństwo. Oszołomiony fajerwerkami wesołego miasteczka Dick musi wybrać między lojalnością względem rodziny a świetlaną przyszłością u boku nowych przyjaciół i wielkiej miłości.



**Louca. Oby się udało!** tom 3, scenariusz i rysunki Bruno Dequier, przekład Maria Mosiewicz, cena 34,99 zł.

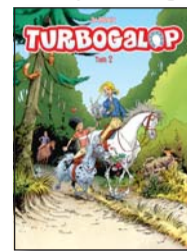
Trzeci tom uwielbianej przez francuskie nastolatki serii o chłopaku chcącym zostać dobrym piłkarzem i o jego przyjacielu duchu. Nadszedł mecz decydujący o przyszłości drużyny Liceum im. Quanfrina. Louca wie, że potrafi strzelać bramki tylko dzięki pomocy Nathana, tymczasem jego widmowy przyjaciel... odszedł, by sprawdzić, co słyhać u jego rodziny. Splot okoliczności sprawia, że zaczyna się wyjaśniać tajemnica śmierci Nathana...



**Supersi. Mała gwiazda tuż pod Tsih** tom 1, scenariusz Frédéric Maupomé, rysunki David, przekład Marek Puszczewicz, cena 39,99 zł.

Lili, Mat i Benji nie są zwykłymi ludźmi. Po stracie rodziców uciekają na Ziemię z kosmicznej stacji umieszczonej na orbicie małej planety w gwiezdozbiórze Kasjopei. Ziemia nie przyjmuje ich z otwartymi ramionami. Rodzeństwo na każdym kroku zderza

się z murem obojętności, a nawet wrogości. Dzieciaki muszą ukrywać swoją odmienność, pochodzenie oraz supermoce. Starają się więc wtopić w tłum, przyjmując ludzki styl życia, co nie jest łatwe. Ciągłe zmienianie miejsca pobytu i szkoły. Czy przeprowadzka do dużego miasta i rozpoczęcie nauki w nowej placówce edukacyjnej odmieni ich smutne życie na lepsze?



**Turbogalop**, tom 2 scenariusz i rysunki Benoît Du Peloux, przekład Marek Puszczewicz, cena 34,99 zł.

Stadnina koni, zarządzana przez Monikę, przyciąga pasjonatów. Przy takiej skali emocji nietrudno o miłość, zarówno wśród ludzi, jak i... koni. Romeo, syn Moniki, lubi być adorowany przez wszystkich. Alfred, nowy uczeń, wdycha na przemian do Celiny i Madzi. Bez skutku, bo dziewczynki nie mogą oderwać oczu od superciacha Pedra, gwiazdy polu, który z ekipą filmową kręci klip reklamowy. Stajenny Albertek marzy o damie swojego serca, którą jest ostra jak brzytwa Monika. Za to niepozorny konik Maskotek na widok pięknej klaczy Śnieżki przeżywa szalony uniesień. Łatwo nie będzie, ale prawdziwa miłość nie zna przeszkód!



**Magiczna 7. Przeciwno wszystkim** tom 2, scenariusz Kid Toussaint, rysunki Giuseppe Quattrocchi i inni, przekład Maria Mosiewicz, cena 34,99 zł.

Kontynuacja młodzieżowej serii o przygodach współczesnych czarowników ze szkoły średniej. Leo i inni młodzi magowie dostrzegają, że w ich mieście dzieje się coś dziwnego: rodzice stają się bardzo opiekuńczy, nauczyciele strasznie wymagający, a kolejne wprowadzane w mieście prawa – coraz bardziej restrykcyjne. O co chodzi? Bohaterowie przeprowadzą śledztwo, po którym czeka ich poważna walka jako obrońców Ziemi i ludzkości...

**W sobotę 24 września podczas gali 33 Międzynarodowego Festiwalu Komiksu i Gier w Łodzi wydawnictwo Egmont otrzymało nagrodę dla najlepszego wydawcy komiksów w Polsce w roku 2022. To prestiżowe wyróżnienie przyznawane jest od 2001 roku, a wydawnictwo Egmont otrzymało ją w tym roku po raz szósty. Jurorzy podkreślali, że tegoroczna nagroda została przyznana m.in. za rozwijanie oferty komiksów dla dzieci.**

# Nie wszystko jest na... sprzedaż

Dokończenie ze strony 5

skiego zastąpił, zresztą znakomicie, Marek Siudym?

- Sylwek miał inne zobowiązania, a termin premiery w Poznaniu był już uzgodniony. Musieliśmy zrobić „casting” ze Stefanem Friedmanem - reżyserem tego przedstawienia. I Stefan mnie pyta: „Z kim chciałbyś go zagrać?” Odpowiedziałem: „Najchętniej z Markiem Siudymem”. Wcześniej z Markiem nie utrzymywałem bliższych kontaktów. Oczywiście znaleźliśmy się z różnych planów filmowych czy serialowych, ale nie byliśmy przyjaciółmi. Zadzwoniłem do niego, a Marek pyta: „Z kim?” Odpowiedziałem: „ze mną”. „A kto reżyseruje?” „Stefek Friedmann” – odpowiedziałem. „A gdzie to ma być?” Mówię – „Scena na piętrze”, Poznań. Na to Marek – „kiedy pierwsza próba?”

**- I kiedy była ta pierwsza próba?**

- O, to dosyć skomplikowana sprawa. Przedsięwzięcie dogadane było od dawna, ale Stefan Friedmann (śmiech) ze swoim wrodzonym poczuciem humoru i satyrą, którą wypił jak mówi z mlekiem ojca, długo nie zabierał się do pracy. Kilka razy dopytywałem się, kiedy zaczynamy próby. Mówię: „Stefan, już jest grudzień, a premierę mamy w styczniu”. „A którego?” – pyta Friedmann. „18” – odpowiadam. A on: „ale Jacuś, dopiero o dziewiętnastej!” Potem wystarczyło nam solidnych sześć prób. To nie było łatwe, bo sztuka ta, to właściwie słuchowisko – dwóch facetów dywaguje na ławeczce. Ale Stefan jako stary radiowiec, doskonale wiedział, jak taki tekst należy przelożyć na scenę.

**- Będzie kontynuacja, trzecia sztuka? Co dalej z panami „A” i „B”?**

- Myśli Pan o trylogii? (śmiech) Po pierwszej sztuce zadawano mi takie pytanie i nie potrafiłem na nie odpowiedzieć. Dzisiaj, po drugiej, też nie potrafię. Na razie nie mam żadnego pomysłu...

**- A gdyby... Byłaby to sztuka pod tytułem „Będzie na pewno tylko lepiej”?**

- Znając polskie realia z tym „na pewno”, to chyba Pan lekko przesadził. Proponowałbym może... „A nie mówiłem?”

**- Jest pan wszechstronnym aktorem: teatr, film, dubbing, książka czytana, programy telewizyjne dla dzieci. Co panu sprawia największą satysfakcję?**

- Nie będę oryginalny: zadowolenie odbiorcy; jakiś uśmiech, jakiś aplauz, czasem zaduma.

**- Dotyczy to każdego odbiorcy?**

- Tak, ale ten dziecięcy jest bardziej wymagający. Wiem sporo na ten temat, bo przez wiele lat współpracowałem z Redakcją Dziecięcą i Młodzieżową Telewizji Polskiej przy okazji programów „Wyprawy profesora Ciekawskiego”, „Ciuchcia” itp. Później z siostrami Winiańskimi stworzyłem kabaret, z którym przemierzaliśmy Polskę i Europę. Dorosłego odbiorcę zawsze można „oszukać”, w dobrym znaczeniu tego słowa. Z dzieckiem to się nigdy nie udaje.

**- Wróci pan do „Wypraw profesora Ciekawskiego”?**

- Raczej nie, ale... nauczyłem się już nie mówić niczego kategorycznie.

Nie planowałem kontynuacji sztuki „Jakoś to będzie”, a po kilku latach napisałem „Będzie tylko lepiej”.

**- „Ortografia śpiewająca” to...**

- ...taka płyta ze znanymi melodiami („Gdzie strumyk płynie z wolna”, „Wlaź kotek na płótek”, itp.), do których napisałem teksty o ortografii. Zapowiadane jest wznowienie tej płyty, o którą podobno pytają ludzie w księgarniach.

**- Książka czytana ma w Polsce przyszłość?**

- Zdecydowanie tak. Ta moda przyszła ze Stanów. Tam mając do przejechania sporo kilometrów samochodem, wkłada się płytę do odtwarzacza i „czyta” książkę. Na normalne czytanie, nikt nie ma czasu. Nagrałem kilka książek, ale są drogie i jeszcze niezbyt popularne w Polsce. Na razie.

**- Grywa pan w serialach, i to różnych. Z jednej strony „Daleko od noszy”, z drugiej – „Barwy szczęścia”.**

- Taka praca. Taki zawód wybrałem. Niekiedy są to jednorazowe przygody, więcej mam do grania w „Barwach szczęścia”.

**- Ale rozrzut jest duży.**

- Wybierając propozycję kieruję się materiałem aktorskim. Wiem, pieniądze... One są ważne, niezbędne, ale na Boga, nie najważniejsze! Wiele rzeczy robiłem, robię i podejrzewam będę robił w ogóle nie biorąc jakiegokolwiek honorarium. Czynie tak z powodu potrzeby i satysfakcji, jaką odczuwam. Nie zagłębiajmy się w to... Są jednak granice, których nigdy nie przekroczyć, czy to w serialu, czy w filmie - krótko mówiąc w życiu. Ważne, co się robi i z kim.

**- No właśnie, w takim serialu można na przykład spotkać choćby jednego z braci Mroczków.**

- No można... Z tymi braciszka-mi nie miałem do czynienia, ale... na planie serialowym można też poznać wielu utalentowanych, młodych aktorów. Wcześniej nie znałem Kasi Glinki, Marcina Hyncara itp. A warto było poznać.

**- Czy traktując poważnie zawód aktorski, można być równocześnie celebrytą i sprzedawać się w brukowcach?**

- To jest bardzo trudne i bardzo łatwe pytanie. Zależy, komu je pan postawi. Ja bym odpowiedział „nigdy”, ale... tak się przecież często dzieje. Nie chcę nikogo oceniać, nie lubię tego... Kilka dni temu przyszedł do mnie sympatyczny człowiek, który jest fotografem i prosił mnie bym się zgodził na sesję fotograficzną, koniecznie w moim domu. Nie zgodziłem się. Nie wszystko jest na sprzedaż. Mój dom jest moim azylem. Zapraszam do niego tylko tych, których chcę zaprosić, a nie przypadkowych „czytaczy”, tego czy innego pisma.

**- Optymizm, pieniądze i zdrowie. Co pana zdaniem jest najważniejsze?**

- Wszystkie te trzy rzeczy są ważne. Oczywiście, najważniejsze jest zdrowie. Żeby mieć zdrowie trzeba być optymistą. A optymistą najłatwiej być mając pieniądze...

**- Pan jest optymistą?**

- Tak. Lubię jak filmy i sztuki dobrze się kończą.

**Rozmawiał  
TOMASZ MAŃKOWSKI**

## WIELKOPOLSKA

# Miliony na kulturę

**Teatr Wielki im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu i Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy to dwie ważne instytucje kultury w Wielkopolsce, w których obecnie trwają modernizacje i remonty. Ich koszt to ponad 66 milionów złotych!**

Na remont sceny głównej Teatru Wielki w Poznaniu czekał 30 lat. Inwestycja ta jest ogromnie ważna, bo pozwoli lepiej odpowiadać na potrzeby widzów. Teatr, który nada za współczesnymi czasami pod względem rozwiązań technologicznych ma większą szansę, żeby skomunikować się z współczesnym widzem.

Równie ważna jest inwestycja realizowana w Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. Znaczącą rolę do odegrania i dużą wagę ma działalność naukowa placówki, przypominająca o kształtowaniu się państwa polskiego. To miejsce dla historii naszego kraju niezwykle istotne.

Inwestycja prowadzona na Lednicy zakończy się jako pierwsza. Projekt ten realizowany jest od 2016 roku i obejmuje rozbudowę, przebudowę, modernizację i wyposażenie dawnej tymczasowej siedziby Muzeum – zespołu budynków folwarcznych w Dziekanowicach. W ramach prowadzonych prac stworzone zostały tam między innymi nowoczesne pracownie archeologiczne, konserwatorskie i naukowe, biblioteka, archiwum, sale edukacyjne, pomieszczenia magazynowe i sale

ekspozycyjne, a także aranżacja zagospodarowania przyrodniczego terenu wokół budynków.

W I połowie 2022 roku zrealizowano roboty budowlane i uzyskano decyzje pozwolenia na użytkowanie. Wykonano instalację fotowoltaiczną oraz oświetlenie podstawowe. Zamontowano specjalistyczny sprzęt do magazynów zabytków i archiwum naukowego, instalacje multimedialne oraz sprzęt komputerowy wraz z pakietem niezbędnych licencji. Dokonano przebudowy linii napowietrznej.

Oddanie obiektu do użytku zaplanowane jest na początek października 2022 roku.

Projekt „Dziedzictwo Pierwszych Piastów – rozbudowa infrastruktury magazynowo-konserwatorsko-wystawienniczej Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy” jest realizowany w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020.

**Całkowity koszt inwestycji to prawie 28 mln zł, z czego dotacja Samorządu Województwa Wielkopolskiego wyniosła ponad 14 mln zł, a unijne dofinansowanie przyznane przez Zarząd Województwa wyniosło prawie 13 mln zł.**

Nieco dłużej trzeba będzie poczekać na zakończenie prac w Teatrze Wielkim w Poznaniu. W maju 2021 roku rozpoczęła się pierwsza od 30 lat modernizacja sceny, która przyczyni się do znacznego poszerzenia możliwości i komfortu wykorzystania tej nowoczesnej przestrzeni, a tym samym umożliwi

zespółowi Teatru realizację przedsięwzięć na najwyższym światowym poziomie.

Istotnym w kontekście dostępności budynku jest także fakt, że w ramach przeprowadzonych prac dodatkowo zainstalowana została winda, dzięki której osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich będą mogły wjechać na foyer I piętra.

Do tej pory udało się między innymi wykonać remont dachu nad sceną, zakupić i zamontować znaczną część urządzeń oświetlenia technicznego, zainstalować nową mechanikę kurtyny sceny.

Inwestycja na prawie dwa lata zmieniła miejsce wystawiania spektakli Teatru. Już w sezonie 2021/2022 premiera „Strasznego Dworu” odbyła się w Hali AWF w Poznaniu, gdzie obejrzało ją kilkuset widzów. Dodatkowo spektakl zgromadził tysiące oglądających poprzez transmisję na platformie OperaVision, kanale YouTube itp. Nowa interpretacja dzieła Moniuszki spotkała się z pozytywnym odbiorem i przychylnymi recenzjami.

Zakończenie modernizacji sceny głównej zaplanowano na maj 2023 roku, natomiast ponowne otwarcie sceny zaplanowano na jesień 2023 roku, czyli na początek sezonu 2023/24.

**Modernizacja sceny głównej Teatru Wielkiego im. S. Moniuszki w Poznaniu pochłonie ponad 38 mln zł, z czego dotacja Samorządu Województwa Wielkopolskiego to prawie 18 mln zł.**

## MUZYKA

# Blackbraid „Blackbraid I” (2022)



dzenia wraz z załogami głodnych krwi i bogactw wikingów dopłynął do wschodnich wybrzeży Ameryki Północnej, jednak próby skolonizowania tych ziem nie powiodły się – Skandynawowie zostali częściowo wyblici i ostatecznie wyparci przez rdzennych mieszkańców tych terenów.

Początek lat 90-tych ubiegłego wieku - Norwegia - ekstremalny gatunek muzyki black metal eksplodował infekując czarnym płomieniem niemal wszystkie zakątki świata, stając się w końcu jednym z najważniejszych towarów eksporto-

wych Norwegii, dotowanym i promowanym na świecie przez tamtejsze ministerstwo kultury (notabene w skleryzowanej Polsce rzecz nie do pomyślenia).

Black metalowa nawałnica przez dekady nie omijała również Stanów Zjednoczonych, gdzie całkiem niedawno, bo w 2021 roku rdzenny mieszkaniec USA, rezydujący w Górach Adirondack w stanie New York stworzył black metalowy projekt Blackbraid będący jego odbiciem fascynacji czarnym metalem z Norwegii.

Utalentowany gitarzysta, 32-latek używający imienia Sgh'gahsowáh, czyli w języku Mohawków Jastrząb Wiedźmy sam nagrał i skomponował wszystkie utwory, do współpracy zaprosił tylko perkusistę. W efekcie powstał black metalowy album przesiąknięty na wskroś norweską piekielną siarką, ze sporą domieszką muzyki etnicznej dawnych ludów wschodu USA. Na tej płycie czuć klimat amerykańskich gór, rwących potężnych rzek przykrytych nawałnicami ostro pracujących do przodu gitar wycinających jadowite riffy. Muzyka z jednej strony piękna, z drugiej wściekła, jednak udało się zachować balans między plemiennymi melodiami, a skandynawską agresją wylewającą się z głośników i miażdżącą wszystko na drodze niczym młot Thora. Życie w zgodzie z surową

Dokończenie na stronie 12

**KUBA „THORN” MALENDOWSKI**

## GRY



## SIATKA. PUNKT! SET! MECZ!

Siatkarskie emocje na małej planszy! Zostań liderem drużyny siatkarskiej! Odbierz serw, rozegraj piłkę i zdobądź punkt! A może zaskoczysz przeciwnika asem serwisowym, atakiem z drugiej piłki lub potrójnym blokiem? **SIATKA. Punkt! Set! Mecz!** Wydawnictwa Egmont to dynamiczna planszówka, w efektownej szacie graficznej przedłużająca emocje Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej Mężczyzn 2022.

Gracze są trenerami drużyn siatkarskich. Za pomocą kostki ruchu rozgrywają piłkę, starając się przebić ją na drugą stronę siatki i zdobyć punkt. Kluczem do zwycięstwa jest umiejętne wykorzystanie zdolności siatkarki oraz kart taktyki. Wygra gracz, który pierwszy zdobędzie 9 punktów. Gracze mają do dyspozycji kilka wariantów gry: proste zasady podstawowe dla początkujących oraz reguły zaawansowane.

Podstawowe elementy gry to plansza boiska, 24 karty taktyki, 12 kafelków siatkarki, kostka ruchu, kostka ataku/zagrywki, piłka, znaczniki punktów i bloku. Gra przeznaczona jest dla dwóch graczy powyżej 8 roku życia, a średni czas rozgrywki to 25 minut. Cena 49,99 zł - jest dostępna w w księgarni Egmont.pl

## KRÓTKO

## BEZ PIENIĘDZY Z KPO

Szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen – nie pozostawia złudzeń. „Na teraz” Polska nie spełnia warunków KPO i nie będzie wypłaty środków.

„Nie możemy i nie wypłacimy żadnych pieniędzy. To są fakty na teraz” - powiedziała Ursula von der Leyen przemawiając na uniwersytecie Princeton w USA.

## KIEPSKIE ZAINTERESOWANIE CZWARTĄ DAWKĄ

- Ciągłe trwa fala letnia, teraz mamy zakażenia na poziomie około 4438 przypadków” – powiedział rzecznik Ministerstwa Zdrowia Wojciech Andrusiewicz.

Przyznał, że pierwszy okres szczepienia czwartą dawką nie wygląda imponująco.

Według rzecznika resortu zdrowia łagodne przechorowanie - wersji Omikron, było zasługą wysokiego poziomu wyszczepienia.

- Jesteśmy w 60 procentach zaszczepieni poprzednimi dawkami i dzięki temu społeczeństwo jest w miarę odporne – mówił Andrusiewicz.

## ZDROWIE

## Polki nie wiedzą, jak dbać o serce

**Polki uważają, że główną przyczyną chorób sercowo-naczyniowych są obciążenia genetyczne oraz stres, a nie wysoki cholesterol, nadciśnienie i otyłość. Nie doceniają też znaczenia badań profilaktycznych. Co czwarta kobieta (23%) nie wykonała w ciągu ostatniego roku żadnych badań związanych z układem krążenia takich jak pomiar ciśnienia, EKG, czy oznaczenie stężenia cholesterolu we krwi - wynika z badania „Profilaktyka zdrowia kobiet” zrealizowanego z inicjatywy Gedeon Richter Polska.**

Gedeon Richter od lat angażuje się w działania zmierzające do poprawy samopoczucia i jakości życia kobiet. Jako ekspert w obszarze zdrowia, regularnie analizuje potrzeby zdrowotne kobiet, bo troska o zdrowie to nie tylko dostarczanie wartościowych terapii.

Tegoroczne badanie pokazuje, że Polki nie doceniają znaczenia profilaktyki chorób sercowo-naczyniowych. Tylko 23% respondentek w ciągu ostatniego roku zbadało stężenie cholesterolu we krwi a 47% mierzyło ciśnienie. Dlaczego tak się dzieje?

- Być może wynika to z przekonania, że choroby sercowo-naczyniowe zagrażają im w mniejszym stopniu niż mężczyznom, z uwagi na ochronne działanie kobiecych hormonów - estrogenów – mówi kardiolog prof. dr hab. n. med. Artur Mamczarz. - Rzeczywiście, przed 50 rokiem życia kobiety rzadziej zapadają na zawały serca, ale po menopauzie, gdy jajniki przestają produkować estrogeny, doganiają mężczyzn w „zawałowych” statystykach. Dlatego bardzo ważna jest ogólna kondycja zdrowotna w jakiej kobieta wchodzi w okres okołomenopauzalny.

Otyłość, nadciśnienie, cukrzy-

ca, hipercholesterolemia, a także dieta bogata w tłuszcze zwierzęce, brak ruchu i palenie papierosów, powodują zwiększenie ryzyka chorób sercowo-naczyniowych. Otyłe dziecko, które nie dużo słodyczy i fast food’ów oraz mało się rusza, wyrośnie na dorosłego, który prawie na pewno będzie miał problemy sercowo-naczyniowe znacznie wcześniej niż jego rówieśnicy. Dlatego prozdrowotne nawyki, takie jak właściwa dieta, aktywność fizyczna i niepalenie papierosów trzeba rozwijać w dzieciach od najmłodszych lat. Skorygowanie nawyków u osoby dorosłej jest znacznie trudniejsze niż ich kształtowanie u dzieci.

Polki biorące udział w badaniu (45-54 lat) uważają, że głównym czynnikiem ryzyka chorób układu krążenia jest przewlekły stres (69%). Kobiety powyżej 54 lat wskazują na czynniki genetyczne (58%), a kobiety w wieku 18-24 na nadciśnienie tętnicze (29%). Jedynie 1% badanych kobiet wskazała złą dietę. Dane naukowe mówią co innego.

- W tabelach SCORE służących do oceny ryzyka sercowo-naczyniowego wśród kluczowych czynników ryzyka wymienia się: wiek, płeć,

Dokończenie na stronie 13

## MUZYKA

## Blackbraid „Blackbraid I” (2022)

Dokończenie ze strony 10

amerykańską naturą, pierwotne, nieskażone cywilizacją górskie krajobrazy, ale też ludobójstwo plemion rdzennych mieszkańców USA przez białych kolonizatorów to główne tematy poruszane przez ich potomka.

Słychać, że Sgah’gahsowáh bardzo zaangażował się w to co robi, ponieważ jest to wszystko przemyślane i podane zgodnie z kanonem gatunku, zresztą muzyk otwarcie przyznaje się do wpływów skandynawskich bogów black metalu takich jak Bathory czy Mayhem.

Odbieram tę płytę jako zatoczenie koła historii - ponowne spotkanie Norwegii z rdzennym mieszkańcem Ameryki Północnej, tym razem na szczęście bezkrawa i dające wielką dawkę przyjemności z odsłuchu. Recenzenci wrzucili ten projekt w gatunek American Native Black Metal, ale zwał jak zwał, Blackbraid to kawał klasycznego norweskiego black metalu zagrany przez jak to się kiedyś mówiło Indianina. Patrząc na cyfrę „I” w tytule liczę, że Sgah’gahsowáh wyda coś jeszcze. I to nie raz. (10/10)

KUBA „THORN” MALENDOWSKI

## WIELKOPOLSKA – SPORT

## Huragan z nowym sponsorem

**Spółka PRESA Sp. z o.o. została nowym sponsorem głównym klubu piłkarskiego Huragan Pobiedziska. Umowa będzie obowiązywać do końca sezonu 2022/2023, z opcją przedłużenia na kolejne okresy. Rozpoczęcie współpracy dla nowego sponsora jest częścią świętowania 70-lecia działania huty szkła w Pobiedziskach.**

## POBIEZDISKA

Podpisanie umowy ma wymiar nie tylko biznesowy ale również symboliczny. Huta w Pobiedziskach (której zarządcą jest od 2 lat PRESA Sp. z o.o.) była już w przeszłości sponsorem klubu, a wielu jej pracowników zasilalo szeregi drużyny. Obydwie strony mają w 2022 roku swoje jubileusze: Huragan Pobiedziska w tym roku kończy 85 lat, a huta w Pobiedziskach - 70 lat.

- Bardzo cieszymy się z pozyskania nowego sponsora tym bardziej w tych niełatwych czasach. Ta współpraca była nam pisana, bo przecież Huragan Pobiedziska i Huta Pobiedziska to jedno z dwóch najstarszych marek w naszym mieście, w dodatku ze wspólną historią. Wsparcie, które otrzymamy pozwoli nam przede wszystkim na spokojniejsze, stabilniejsze funkcjonowanie klubu, które jest dla nas priorytetem, a w obecnym czasie nie jest takie oczywiste. Dodatkowo cieszy fakt, że po wielu latach prób powrotu do współpracy z hutą w Pobiedziskach, która miała w ostatnim czasie kilku właścicieli

udało nam się nawiązać współpracę z firmą PRESA. - mówi Grzegorz Krawczyk, prezes Klubu Huragan Pobiedziska.

- Podpisanie umowy to w pewnym sensie wstęp do świętowania 70 lat produkcji szkła w Pobiedziskach. Huta jest nieodłączną częścią gminy. Wielu mieszkańców ma w rodzinie lub wśród znajomych kogoś, kto pracuje lub w przeszłości tu pracował. Będąc częścią społeczności chcemy wspierać ważne dla niej sprawy i pobiedziskie symbole. Takim właśnie jest klub Huragan. Dlatego cieszymy się, że huta po wielu latach „chudych”, znowu się rozwija i może wesprzeć klub finansowo jako sponsor. To dla nas wielki zaszczyt - mówi Małgorzata Wróbel, prezes Zarządu PRESA Sp. z o.o.

IV Ligowy Huragan Pobiedziska, to jeden z najstarszych klubów piłkarskich w Wielkopolsce: działa nieprzerwanie od 1937 roku. Siedzibą klubu jest stadion przy ul Kiszewskiej 7 w Pobiedziskach, który mieści 1000 widzów. Największe sukcesy klubu to awans do III ligi



w sezonie 2000/01 i awans do Finału Okręgowego Pucharu Polski w sezonach 2012/2013 i 2019/20. Miniony sezon czerwono-czarni zakończyli na wysokim 4. miejscu wśród 20. zespołów wielkopolskiej IV ligi.

PRESA S.A. jest właścicielem

huty w Pobiedziskach zlokalizowanej przy ul. Fabrycznej. Zakład funkcjonuje w mieście już 70 lat, od 2 lat pod zarządem PRESA Sp z o.o. przechodzi stopniową restrukturyzację. Zajmuje się głównie produkcją opakowań szklanych.

## Hektary na sport

**Gminie Kórnik Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa przekazał tereny w Koninku na potrzeby sportu i rekreacji. Powierzchnia przekazanego terenu to 2,5868 hektara, a jego szacowana wartość to 1.603.557,00 złotych.**

## KÓRNIK

Jest to bardzo ważny teren, na którym powstaną boiska do gry w piłkę nożną z trybuną oraz koszykówki, a także korty tenisowe i zaplecze sportowe. Warto podkreślić, że takich obiektów brakuje w tej części gminy Kórnik, która w ostatnich latach tak intensywnie się rozbudowuje.

Przekazywanie takich gruntów służy mieszkańcom oraz wspiera rozwój gmin w aglomeracji poznańskiej. Jest to szczególnie istotne tam, gdzie dynamicznie zwiększa się liczba mieszkańców. Dla zapewnienia odpowiedniego komfortu życia mieszkańców konieczna jest rozbudowa infrastruktury o charakterze publicznym, obiektów sportowych i rekreacyjnych. Jest to kolejny teren przekazany przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa na potrzeby gmin w aglomeracji poznańskiej. Teraz ważne jest by Gmina Kórnik jak najszybciej przystąpiła do realizacji tej inwestycji.

Przekazanie tego terenu nastąpiło w wyniku porozumienia zawartego pomiędzy Krajowym Ośrodkiem Wsparcia Rolniczego a Gminą Kórnik, w formie nieodpłatnej.

# Pokonać sepsę

## Rozmowa z prof. dr hab. n. med. ANDRZEJEM KÜBLEREM, specjalistą anestezyjologii i intensywnej terapii

*Dokończenie ze strony 3*

na, szczepienia, nadzór nad zakażeniami. Zapobieganie wtórne to wczesne rozpoznawanie sepsy i szybkie leczenie. Zapobieganie trzeciorzędowe, dotychczas najbardziej zaniedbane, to system rehabilitacji i opieki nad pacjentami, którzy przeżyli sepsę, a narażeni są na jej późne konsekwencje.

**„Wprowadzenie ogólnopolskiego rejestru przypadków sepsy jest niezbędne dla wiarygodnej oceny stopnia zagrożenia zdrowotnego spowodowanego przez ciężkie postacie zakażeń” - apeluje prof. dr hab. n. med. Andrzej Kübler**

- Statystyki dotyczące śmiertelności na sepsę w Polsce wykazują co najmniej 50.000 osób rocznie. Niestety, nie prowadzimy w naszym kraju rejestru zakażeń na sepsę. Czy pana zdaniem wprowadzenie rejestru zakażeń na sepsę pokaże, jak wielka jest skala tego problemu?

- Wprowadzenie ogólnopolskiego rejestru przypadków sepsy jest niezbędne dla wiarygodnej oceny stopnia zagrożenia zdrowotnego spowodowanego przez ciężkie postacie zakażeń. Polskie informacje pochodzą z badań metodą chorobowości punktowej przeprowadzonych w latach 2012-2013. Były one wykonane wyłącznie na akredytowanych Oddziałach Intensywnej Terapii. Z tych wycinkowych informacji wynika, że jest dość zaniżona, liczba przypadków sepsy. Wyniki wskazują 50.000 takich przypadków rocznie. Przy wysokiej śmiertelności wynoszącej na Oddziałach Intensywnej Terapii 50% współczynnik zgonów wynosił 65/100.000 i był wyższy od współczynnika zgonów z powodu nowotworów układu

oddechowego (59/100.000) i zawału serca (49/100.000)

- Czy pana zdaniem rośnie liczba przypadków związanych z zakażeniami krwi i co jest tego powodem?

- Prawdopodobnie liczba zakażeń krwi rośnie i przyczynia się do wzrostu zagrożenia sepsą. Ale informacje te są obecnie mało wiarygodne, gdyż praktyka wykonywa-

nia posiewów krwi odbiega od wymaganych ustaleń. Konieczne jest wdrożenie standardów obowiązujących przy procedurze posiewów krwi i bezwzględne przestrzeganie ustalonych zasad. Wówczas możliwe będzie wiarygodne określenie trendu występowania zakażeń krwi.

- Jakie zmiany systemowe należałoby wdrożyć w pierwszej kolejności, aby powstrzymać rosnącą zachorowalność na sepsę?

- Aby powstrzymać rosnącą zachorowalność i umiarkowanie związaną z sepsą należy utworzyć krajowy ośrodek koordynacyjny. Mógłby to być

zagadnienia powinny znaleźć się w opracowaniu dotyczącym Narodowej Strategii ds. Walki z Sepsą?

- Zadaniem Zespołu Ekspertów byłoby ustalenie zasad prowadzenia krajowego rejestru przypadków sepsy i wykorzystanie w tym celu międzynarodowej klasyfikacji chorób ICD-11. Inne zadania to przygotowanie projektu powołania szpitalnych zespołów szybkiego reagowania ukierunkowanych na wczesne rozpoznanie i szybkie leczenie sepsy (sepsis teams) oraz ustalenie zasad obligatoryjnego wdrożenia i przestrzegania standardów procedury badania krwi na posiew.

- Wspominał pan, że bardzo ważna jest, także edukacja personelu medycznego. Jak powinno wyglądać szkolenie lekarzy w tym zakresie?

- Obecnie szkolenie w zakresie problematyki związanej z sepsą praktycznie nie istnieje. Wzorem krajów rozwiniętych należy wdrożyć wielodyscyplinarny program nauczania w zakresie profilaktyki, diagnostyki i leczenia sepsy dla wszystkich grup personelu medycznego w programach szkolenia przeddyplomowego i pody-

**Sepsa od wielu lat stanowi jedno z największych wyzwań współczesnej medycyny. W maju 2017 roku WHO umieściło walkę z sepsą na szczycie listy globalnych priorytetów, a organ wykonawczy (WHO) - Światowe Zgromadzenie Zdrowia przyjęło rezolucję na temat sepsy.**

Zespół Ekspertów ds. Przeciwdziałania Sepsie powołany przez ministra zdrowia. Zespół taki miałby opracować plan Narodowej Strategii zapobiegania, rozpoznawania i leczenia sepsy.

- Jakże najważniejsze

plomowego. Nie można zapomnieć, że potrzebne są popularne programy edukacyjne skierowane dla całego społeczeństwa z uwagi na społeczne znaczenie sepsy i zagrożenie z niej wynikające.

MARTYNA JANOWSKA

# Polki nie wiedzą, jak dbać o serce

*Dokończenie ze strony 12*

palenie papierosów, nadciśnienie tętnicze i podwyższony cholesterol – koryguje kardiolog prof. Mamcarz. - Jednak znaczenie mają także inne czynniki „napędzające” ogólnoustrojowy stan zapalny, który sprzyja powstawaniu blaszki miażdżycowej np. zapalenie przyzębia, reumatoidalne zapalenie stawów, łuszczyca, a nawet grypa czy covid. Okazuje się, że szczepienia przeciwko grypie, covidowi czy pneumokokom, zmniejszają ryzyko chorób sercowo-naczyniowych. Coraz więcej mówi się także o znaczeniu czynników psychoemocjonalnych takich jak np. samotność, słabe relacje społeczne oraz depresja czy leczenie psychiatryczne w przeszłości. Dobre geny to nie wszystko. Zdrowie zależy od nich maksymalnie w 10 procentach, reszta zależy od stylu życia.

Tymczasem wiele Polek wierzy, że jeśli w ich rodzinie nie było chorób kardiologicznych, to mogą czuć się

bezpiecznie. Zdaniem eksperta demonizowany jest też wpływ stresu na kondycję układu krążenia. Osoby z chorobami serca często tłumaczą sobie i innym, że główną przyczyną ich problemów zdrowotnych jest stres. Gdyby nie stresująca praca czy niesatysfakcjonujący związek, byłyby zdrowe.

- Traumatyzujące wydarzenia takie jak utrata bliskiej osoby czy pracy, owszem, mogą doprowadzić do destabilizacji blaszki miażdżycowej i w konsekwencji przyczynić się do zawału serca lub udaru mózgu, jednak najpierw ta blaszka musi powstać – podkreśla prof. Mamcarz. - Dynamika jej powstawania zależy od: nawyków żywieniowych, aktywności fizycznej, dobrego snu, niepalenia papierosów i dobrych relacji społecznych. Stres może okazać się groźniejszy u osoby z otyłością, nieleczonym nadciśnieniem, hiperlipidemią i palącą, niż u osoby zdrowej, która prawdopodobnie nie ma blaszki miażdżycowej.

Co czwarta respondentka (23%) w ciągu ostatniego roku nie wykonała żadnych badań profilaktycznych dotyczących układu krążenia.

- Pomiar ciśnienia tętniczego raz w roku to absolutne minimum – wyjaśnia kardiolog. - Najlepiej sprawdzać je przy każdej możliwej okazji, nie tylko u lekarza, ale także w aptece, podczas festynów i akcji edukacyjnych. Stężenie cholesterolu we krwi oraz EKG należy skontrolować na początku trzeciej dekady życia, potem, jeśli wynik jest prawidłowy co 1-2 lata. Jeśli wynik jest nieprawidłowy, włączyć leczenie i kontrolować stężenie cholesterolu raz w roku.

Badania naukowe pokazują, że osoba z prawidłową masą ciała, niepaląca, aktywna fizycznie, która ma prawidłowe ciśnienie i stężenie cholesterolu, ma szansę żyć średnio o 12 lat dłużej niż wynosi średnia populacyjna, ciesząc się przy tym dobrą jakością życia. (mon)



**„MEDICAL”**

**Swarzędzkie Centrum Stomatologii**

**Pelen zakres usług stomatologicznych**  
Ozonoterapia. Piaskowanie zębów.  
Sedacja. Licówki. Kamera wewnątrzustna. RTG.  
Znieczulenie komputerowe.  
62-020 Swarzędz, os. Dąbrowszczaków 26  
**tel. 61 817-41-10**  
Godziny przyjęć:  
Pn-Pt 8.00-21.00 So 9.00-14.00

**DR N. MED.**  
**TADEUSZ GROCHOWINA**  
Specjalista pediatra, pulmonolog i medycyny rodzinnej

**Aerozoloterapia,**  
**Diagnostyka alergologiczna**  
**Diagnostyka nawracających infekcji dróg oddechowych**

**Gabinet Pediatryczny i Pracownia Aerozoloterapii**  
Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki)  
**Przyjęcia po rejestracji telefonicznej**  
**tel. 61 818-60-57**  
**tel. kom. 602-693-199**

**Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama**

**e-mail: [twoj-tydzien@wp.pl](mailto:twoj-tydzien@wp.pl)**

# Poznańskie skarby zamiast Bursztynowej Komnaty

**W planach ewakuacji części zbiorów z wielkopolskich muzeów, pałaców, zamków i kościołów, które podczas drugiej wojny światowej znalazły się w gestii Kaiser-Friedrich Museum w okupowanym Poznaniu, ważną rolę w drugiej połowie 1944 roku wyznaczyła Saksonia.**

LESZEK ADAMCZEWSKI

## SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI



Leżąca w głębi Rzeszy Saksonia jeszcze jesienią 1944 roku wydawała się być bezpieczna. Armia Czerwona i armie aliantów zachodnich znajdowały się setki kilometrów od Drezna. O nalotach na pełną zabytków stolicę Saksonii nikt nawet nie myślał, takiej ewentualności nie traktując poważnie. Stąd też uważając tę prowincję za bezpieczną, myślano raczej o zwożeniu w okolice Drezna skarbów kultury z innych części hitlerowskich Niemiec.

I tak na przełomie lata i jesieni 1944 roku w dwóch miastach ówczesnej Rzeszy zrodził się pomysł, by do Saksonii wysłać zabytki narażone u siebie na nieprzyjacielskie bombardowania. W Posen został do tego zmuszony dyrektor Kaiser-Friedrich Museum doktor Siegfried Rühle, któremu wojsko odmówiło dalszego przyjmowania skarbów do podziemnych magazynów w fortyfikacjach międzyrzeckich, a nawet niedwuznacznie zagroziło, że podziemne komory opróżni ze zwożonych od końca lata 1942 roku dzieł sztuki i archiwaliów.

W tym samym mniej więcej czasie w Königsbergu zrodził się podobny pomysł. Po dwóch wielkich nocnych bombardowaniach stolicy Prus Wschodnich przez lotnictwo Królewskich Sił Powietrznych z 26 na 27 oraz z 29 na 30 sierpnia 1944 roku postanowiono wywieźć z miasta najcenniejsze zabytki. Była wśród nich także Bursztynowa Komnata, którą trzy lata wcześniej Niemcy zrabowali w podleningradzkim

Puszkinię i przewieźli do Królewca. Oddano ją tam pod opiekę wybitnemu znawcy bursztynu, dyrektorowi Muzeum Zamkowego, doktorowi Alfredowi Rohde.

W trudnych warunkach wojennych doktor Rohde rzeczywiście dbał o przekazane mu w depozyt arcydzieło osiemnastowiecznej sztuki barokowej, przeprowadzając niezbędne zabiegi konserwatorskie. Po wspomnianych bombardowaniach i zaatakowaniu Prus Wschodnich przez dywizję Armii Czerwonej wczesną jesienią 1944 roku, Rohde podjął starania o ewakuację komnaty i innych kolekcji królewskich w bezpieczne miejsca. Niektóre znalezione w samych Prusach Wschodnich, by przypomnieć znane w Polsce z poszukiwań komnaty Wildenhoff, czyli Dzikowo koło Górowa Haweckiego.

Ale tak jak Siegfried Rühle w Posen, tak i Alfred Rohde w Königsbergu zwrócił również uwagę na Saksonię, gdzie zresztą – za zgodą naczelnego prezesa Prus Wschodnich i królewskiego gauleitera NSDAP Ericha Kocha – w grudniu wybrał się w podróż inspekcyjną. Po prostu przed wyekspediowaniem tego arcydzieła sztuki chciał sprawdzić kilka miejsc pod kątem, czy nadają się one na przechowanie skrzyń z bursztynowymi panelami komnaty. Jednym z tych miejsc była niewielka miejscowość Grossgrabe, leżąca około 40 kilometrów na północny wschód od Drezna.

Na Grossgrabe saksońskiemu gauleiterowi Martinowi Mutschmannowi 23 listopada zwrócił uwagę zajmujący się sprawami kultury i nauki w Urzędzie Namiestnika Rzeszy w Saksonii Arthur Graefe. Zaproponował on, by obok między innymi zamków Sachsenburg i Wechselburg oraz twierdzy Kriebstein na miejsce ewakuacji Bursztynowej Komnaty uwzględnić także miejscowość

Grossgrabe. Mutschmann 24 listopada wyraził na to zgodę, a historia milczy, czy podczas grudniowej wyprawy do Saksonii Rohdemu pokazano dwór (Herrenhaus) w Grossgrabe.

W rzetelnie opracowanej książce „Bursztynowa Komnata” jej autorzy Catherine Scott-Clark i Adrian Levy zwrócili uwagę, że na przełomie listopada i grudnia 1944 roku „*sytuacja zdążyła się już zmienić*”. W chwili przyjazdu Rohdego do Saksonii wiele miejsc było już bowiem zajętych przez instytucje, które chciały chronić swe zbiory.

Mimo, że dyrektor królewskiego Muzeum Zamkowego wstępnie zaakceptował przedstawione mu przez Graefego obiekty, Bursztynowa Komnata nie opuściła stolicy Prus Wschodnich. Prawdopodobnie zdecydował o tym nie – jak twierdzą niektórzy badacze wojennych dziejów tego arcydzieła sztuki – sprzeciw Ericha Kocha, lecz kłopoty transportowe. Rohde za późno rozpoczął przygotowania do ewakuacji komnaty i nie zdążył ich zakończyć przed 12 stycznia 1945 roku, gdy na Rzeszę i zachodnią część okupowanej jeszcze Polski runęła lawina ognia i stali zimowej ofensywy Armii Czerwonej.

Pancerne zagony radzieckie szybko dotarły w rejon Elbinga (Elbląga), przecinając tam kolejowe i drogowe połączenia Königsberga z centralnymi rejonami Rzeszy. Po zdobyciu zaś Królewca przez Armię Czerwoną 10 kwietnia 1945 roku, świętujący zwycięstwo pijani żołnierze radzieccy zaproszyli ogień w częściowo zniszczonym zamku. W pożarze spłonęły też skrzynie, w których wcześniej czerwoarmiści szukali alkoholu.

Wkrótce okazało się, że w skrzyniach tych znajdowała się zdemontowana na części Bursztynowa Komnata. Władze ZSRR tę wiedzę utajniły, bo w Moskwie nikomu nie mieściło się w głowie, by podać do wiadomości opinii publicznej, że bohaterscy żołnierze Armii Czerwonej zniszczyli jedno z najcenniejszych rosyjskich arcydzieł sztuki...

W archiwum Muzeum Narodowego w Poznaniu zachował się plik dokumentów z jesieni 1944 roku dotyczących przygotowań do ewakuacji znajdujących się w gestii Kaiser-Friedrich Museum skarbów kultury do Saksonii. To zwykła urzędowa korespondencja z szefami drezdeńskich instytucji kulturalnych i wojskowych, którzy zarządzali obiektami mogącymi przyjąć na przechowanie cenny ładunek z Posen.

Siegfried Rühle wyprzedził Alfreda Rohdego o co najmniej dwa miesiące, bo pierwsze kroki w celu ewakuacji poznańskich skarbów do Saksonii podjął on już w połowie września, co zresztą było zgodne z zaleceniami Roberta Hiecke'go z Ministerstwa Nauki, Wychowania i Oświaty Ludowej Rzeszy. W



FOT. (2X) – LESZEK ADAMCZEWSKI

Do saksońskiego pałacu w Reinhardtsgrimma koło Dippoldiswalde w końcu października 1944 roku wysłano transport będących w gestii poznańskiego Kaiser-Friedrich Museum skarbów kultury.

dnia 19 i 20 września Rühle przebywał w Dreźnie, gdzie w sprawie wysyłki skarbów do Saksonii rozmawiał z szefami tamtejszych instytucji kulturalnych. Rozmowy w tej sprawie dyrektor KFM kontynuował podczas kolejnej wyprawy do Drezna, na którą wyruszył w poniedziałek, 9 października 1944 roku, o godzinie 14:10 z dworca kolejowego Posen Hauptbahnhof. Jak skrupulatnie opisał w sprawozdaniu z tej podróży, w Breslau miał przeziadkę, a do Dresden dotarł około godziny 21:00.

Głównym rozmówcą dyrektora KFM, który w Poznaniu cieszył się opinią gorliwego nazisty, był doktor Hermann Voss. Ten dyrektor Państwowej Galerii Malarstwa (Staatliche Gemäldegalerie), zwanej Galerią Drezdeńską, cieszył się opinią antynazisty, a mimo to Adolf Hitler powierzył mu stanowisko swego pełnomocnika do spraw Muzeum Führera w Linzu. I na spotkanie z takim człowiekiem Siegfried Rühle 10 października rano pojechał tramwajem do zespołu pałacowego Zwinger, gdzie urzędował Voss. Rozmawiano „o możliwości realizacji zamówień na przewiezienie niektórych dzieł sztuki z poznańskiego Kaiser-Friedrich Museum do znajdujących się poza Dreznem pomieszczeń odpornych na bomby” – napisał w sprawozdaniu Rühle, dodając, że po południu pojechał w pobliże Rudawy (Erzgebirge), gdzie oglądał te pomieszczenia. Dworu w Grossgrabe Siegfriedowi Rühlemu nie pokazano. Wszak dopiero w ostatniej dekadzie listopada ten nie rzucający się w oczy budynek wpisano na listę obiektów, gdzie można było przechowywać skarby kultury.

Znajdujące się w Poznaniu dokumenty jednoznacznie wskazują, że 25 października 1944 roku, a więc wkrótce po powrocie dyrektora KFM z Drezna, do pałacu w Reinhardtsgrimma koło Dippoldiswalde w Erzgebirge wy-

ślano transport różnych zabytków, wśród których były 24 ciężkie i wielkie skrzynie z grafiką i obrazami, pięć skrzyń z obrazami polskiego malarstwa wczesnej przechowywanymi w leżącym niedaleko wielkopolskiego Leszna Śmiglu, a także meble zdobiące zamek Czartoryskich w Goluchowie. Do tej poddrezdeńskiej miejscowości transport z Poznania dotarł 27 października i następnego dnia zbiory rozlokowano na różnych kondygnacjach pałacu.

Miesiąc później, 29 listopada, dyrektor Rühle wysłał do Zarządu Miasta Posen pismo w sprawie możliwości złożenia miejskich zbiorów kulturalnych w Saksonii. Prawdopodobnie nieco wcześniej Urząd Namiestnika Rzeszy w Saksonii poinformował poznańskie Kaiser-Friedrich Museum, że do jego dyspozycji jest także dwór w Grossgrabe. Pierwotnie Rühle zamierzał wysłać tam część dzieł sztuki przechowywanych w podziemiach fortyfikacji międzyrzeckich, ale w listopadzie okazało się, że wojsko je tam jednak pozostawi, co dla dyrektora KFM było najlepszym rozwiązaniem. I stąd niespodziewana propozycja złożona władzom Posen. Do Grossgrabe wysłano więc najcenniejsze zbiory z Muzeum Miejskiego i Biblioteki Raczyńskich, które to instytucje podlegały nadburmistrzowi Posen Gerhardowi Schefflerowi. 19 grudnia Urząd Namiestnika Rzeszy w Saksonii poinformował Kaiser-Friedrich Museum (formalnie transport ten wysłano jako depozyt KFM, a nie władz miejskich Posen), że skarby dotarły na miejsce.

Poznańskie zabytki bardzo szybko odkryli Rosjanie, którzy na początku maja 1945 roku zajęli wschodnią Saksonię. Przewiezione je do zamku Weesenstein w Müglitztal, gdzie czekały na transport do Związku Radzieckiego. W 1946 i 1948 roku Rosjanie zwrócili je Polsce



Wśród kilku obiektów, które władze Saksonii wybrały na miejsce ewakuacji Bursztynowej Komnaty, był ten niepozorny dwór w Grossgrabe.

# Nowy MAXUS MIFA 9

Na rozpoczętych właśnie targach IAA w Hanowerze, Maxus zaprezentował nowy model, MIFA 9. Jest to duży, zaawansowany technologicznie luksusowy MPV o napędzie elektrycznym, a dominującą jego cechą jest ekskluzywnie i eleganckie wnętrze oraz niezwykle bogate wyposażenie.



Ten luksusowy model jest jednym z największych odkryć tegorocznych targów i przyciągnął uwagę zarówno dziennikarzy, jak i klientów. Samochód niedawno został wprowadzony na rynek w Chinach, a wkrótce trafi do Europy.

Jest to pierwszy model zbudowany na nowej i przyszłościowej platformie MIFASTworzonej przez markę Maxus. Nowa platforma umożliwia zastosowanie napędu elektrycznego w pojazdach różnego typu.

## MIFA 9 WKRÓTCE DOSTĘPNY RÓWNIEŻ W POLSCE

MIFA 9 to duży, rodzinny samochód, o wymiarach 5270 mm długości, 2000 mm szerokości i 1840 mm wysokości. Dzięki swoim gabarytom zapewnia niezwykle wygodne wnętrze dla podróżnych. Będzie oferowany zarówno jako model siedmio-miejscowy jak i ośmio-miejscowy. Akumulator o pojemności 90 kWh oferuje deklarowany zasięg 440-595 km (WLTP mieszany/miejski).

Yaroslav Gural, kierownik sprzedaży w RSA Polska, potwierdza, że MIFA 9 pojawi się wkrótce na rynkach europejskich.

- Z niecierpliwością czekamy na dołączenie modelu MIFA 9 do gamy Maxus. Dzięki temu, że spółka SAIC Motors jest bardzo stabilnym koncernem i ma duże możliwości produkcyjne, zdecydowaliśmy się zamówić znaczną liczbę samochodów. Będziemy zatem mogli zrealizować pierwsze dostawy w przeciągu kilku miesięcy. MIFA 9 to doskonały samochód rodzinny dla tych, którzy

chcą mieć dużo przestrzeni i poczucie luksusu podczas podróży. Jest to również doskonały samochód dla branży transportowej, ponieważ zasięg w mieście to niemalże 600 kilometrów.

## PEŁEN EKSKLUZYWNYCH DETALI

Samochód ma futurystyczną linię, której kontynuację znaleźć możemy we wnętrzu. Jest ono pełne ekskluzywnych detali, technologii i rozwiązań zwiększających przyjemność z podróży.

Wszystkie fotele posiadają elektryczną regulację, wentylację i ogrzewanie. Dodatkowo fotele drugiego rzędu będą wyposażone w funkcję masażu, co uczyni podróż relaksującą i komfortową. W tym samym rzędzie fotele mają też możliwość znacznego odchylenia, regulowane podnóżki oraz cyfrowe panele sterowania na podłokietnikach. Fotele w drugim i trzecim rzę-



dzie można przesunąć całkowicie do przodu, aby powiększyć przestrzeń bagażową.

★ ★ ★

SAIC Maxus (SAIC Maxus Automotive) to marka samochodów osobowych należąca do chińskiego koncernu SAIC Motors. SAIC Motor (Shanghai Automotive Industry Corporation) jest producentem samochodów osobowych i dostawczych SAIC Maxus i jest największym chińskim producentem samochodów notowanym na giełdzie. W 2021 roku sprzedał niemal 6 milionów samochodów łącznie w Chinach i odnotowuje stały, znaczący wzrost w ostatnich latach. Założona w 1958 roku firma, rozpoczynająca działalność w obszarze produkcji przemysłowej stała się jednym ze światowych liderów produkcji samochodów i usług mobilności. SAIC Motors plasuje się na siódmym miejscu wśród największych producentów samochodów na świecie. Jest też koncernem kładącym duży nacisk oraz inwestującym w rozwój i innowacje.

SAIC Maxus powstał w 2011, roku a przedstawicielstwo w Norwegii otwarte zostało w 2018 roku. Od tego czasu odnosi sukcesy w krajach skandynawskich gdzie Maxus jest jedną z najlepiej sprzedających się marek samochodów elektrycznych. RSA jest obecnie importerm Maxusa w Norwegii, Szwecji, Danii, Finlandii, Islandii, Wyspach Owczych, Grenlandii oraz od 2022 roku również w Polsce.

## GALERIA MOTO



# CUPRA XE na pustyni Atacama w Chile

Czwarty wyścig sezonu Extreme E odbył się 24-25 września w Chile. Misją zawodów, w których kierowcy ścigają się najszybszymi na świecie samochodami elektrycznymi, jest zwrócenie uwagi opinii publicznej na zagrożenia związane ze zmianami klimatycznymi. Copper X Prix odbył się na pustyni Atacama – najsuchszym niepolarnym regionie na Ziemi.



Nie ma wątpliwości, że South American Copper X Prix był jednym z najbardziej surowych i wymagających wyścigów serii EXTREME E dla elektrycznego samochodu CUPRA Tavascan XE. Kierowcy zespołu ABT CUPRA XE uważają, że warunki w Chile były podobne do rundy otwierającej serię 2022 Extreme E, która odbyła się w Arabii Saudyjskiej, chociaż w przeciwieństwie do Desert X Prix wysokość na odległym chilijskim płaskowyżu była dodatkowym wyzwaniem.

Kierowcy zespołu Nasser Al-Attiyah i Jutta Kleinschmidt startowali już wcześniej w Chile. Zrozumienie terenu i doświadczenie z wcześniejszych wyścigów na dużej wysokości okazały się kluczowe dla wyników obu zawodników.

## CUPRA w Chile

W sierpniu tego roku CUPRA weszła na rynek chilijski. Inaugurację marki uświetnił turniej padła, jednego z najszybciej rozwijających się spor-

tów w Europie i Chile. Wśród gości specjalnych na wydarzeniu pojawił się ambasador CUPRY Fernando Belasteguín. Marka jest także Oficjalnym Międzynarodowym Sponsorem Premium wszystkich zawodów w tej dyscyplinie (krajowych i międzynarodowych) organizowanych przez WPT.

Wprowadzenie CUPRY w Chile wzmacnia dotychczasową obecność marki w Ameryce Łacińskiej. Samochody hiszpańskiego producenta do tej pory można było kupić w Kolumbii, Peru i Meksyku.

## CUPRA w grze Forza Horizon 5

Fani CUPRY mogą ścigać się elektrycznym samochodem terenowym CUPRA Tavascan XE w serii Extreme E w nowej grze Xbox Forza Horizon 5. Gracze będą mogli sprawdzić swoje umiejętności w najbardziej wyczerpujących i całkowicie elektrycznych wyścigach terenowych na świecie, podobnie jak kierowcy zespołu ABT CUPRA XE Nasser Al-Attiyah i Jutta Kleinschmidt.



# FIAT Scudo z... Luton

Zakład Stellantis w Luton rozszerzył swoją działalność i rozpoczął produkcję lekkiego samochodu dostawczego FIAT Professional Scudo. Jest to odpowiedź na duży popyt i liczbę zamówień na model Scudo marki FIAT Professional po jego wprowadzeniu na rynek.



Jest to pierwszy przypadek, kiedy samochody marki FIAT będą produkowane w Wielkiej Brytanii.

FIAT Professional Scudo nadal będzie produkowany również w zakładzie w Hordain we Francji, gdzie powstaje elektryczna wersja

e-Scudo przeznaczona na wszystkie rynki.

W zakładzie w Luton nadal wytwarzane będą samochody dostawcze zasilane silnikiem spalinowym, takie jak: Vauxhall Vivaro, Opel Vivaro, Citroën Jumpy, Citroën Dispatch i Peugeot Expert.

Mark Noble, dyrektor zakładu produkcyjnego w Luton powiedział: - Rozpoczęcie produkcji FIATA Professional Scudo to wspaniała wiadomość dla zakładu w Luton. Oznacza to, że teraz produkujemy wszystkie średniej wielkości samochody dostawcze marek należących do Grupy Stellantis zarówno na rynek brytyjski, jak i na rynki europejskie.

## Darmowe przejazdy wodorową Toyotą Mirai w Paryżu

Wodorowe Toyoty Mirai zapewnią transport uczestnikom festiwalu Nuit Blanche 2022 w Paryżu. 1 października będzie można za darmo korzystać z przejazdów między festiwalowymi atrakcjami.

Toyota i producent wodoru Air Liquide wspólnie zapewnią bezemisyjny transport wodorowy podczas 21. edycji paryskiego święta sztuki Nuit Blanche 2022. Uczestnicy wydarzenia będą mogli bezpłatnie skorzystać z przejazdów luksusowymi sedanami Toyota Mirai z elektrycznym napędem na wodorowe ogniwa paliwowe (FCEV).

Toyota i Air Liquide, sponsorzy tegorocznego Nuit Blanche, zamierzają w ten sposób popularyzować wiedzę o nowoczesnym, ekologicznym transporcie wodorowym.

Podczas Nuit Blanche 2022 Toyota udostępni flotę sedanów Mirai najnowszej generacji, które będą tankowane wodorem wyprodukowanym niskoemisyjnie przez Air Liquide. Samochody będą krążyły między trzema najważniejszymi lokalizacjami imprezy – stadionem Charléty na południowych obrzeżach Paryża, Hôtel de Ville w centrum i dzielnica Villette w północnej części miasta. W każdej z nich będzie można obejrzeć unikalne instalacje i dzieła sztuki.

- Toyota konsekwentnie realizuje koncep-

cję niskoemisyjnego, przystępnego transportu i odpowiedzialności za klimat. Planujemy osiągnąć neutralność klimatyczną w Europie już do 2030 roku. Toyota Mirai, bezemisyjny samochód elektryczny zasilany wodorem to symbol naszych inwestycji w lepszą przyszłość – powiedział Frank Marotte, prezes Toyota France.

Po Paryżu porusza się już około 600 Mirai pierwszej i drugiej generacji, dostępnych dla pasażerów w sieci taksówkowej Hype. Mirai drugiej generacji to duży sedan zbudowany na platformie GA-L, którą dzieli z flagową limuzyną Lexus LS. Pod maską pracuje elektryczny napęd o mocy 182 KM, zasilany ogniwami paliwowymi. Mirai zużywa średnio 0,84 kg wodoru na 100 km i nie emituje żadnych spalin, a jedynie wodę.

Model ten jest wybierany przez coraz większe grono firm taksówkowych w Europie – obok Paryża Toyoty Mirai wożą pasażerów między innymi w Kopenhadze, kilku niemieckich miastach oraz w programach car-sharingowych KINTO między innymi w Szwecji.

## Premiera nowego Mitsubishi ASX

Mitsubishi Motors Europe zaprezentowało model ASX nowej generacji. Nowy ASX („Active Sports X-over”), pozycjonowany w samym centrum głównego europejskiego segmentu B SUV, przejmie pałeczkę od poprzedniej generacji ASX, która sprzedała się w Europie w liczbie prawie 380.000 pojazdów.



Nowe, stylowe, technologicznie zaawansowane, oszczędne i przyjazne środowisku Mitsubishi ASX oferuje obszerne wnętrze z przesuwaną tylną kanapą z supernowoczesnymi systemami komunikacji i rozrywki cyfrowego świata oraz systemy ADAS wspomagające kierowcę w prowadzeniu pojazdu. To samochód, który objęty jest 5-letnią gwarancją.

Opracowany specjalnie na rynek europejski, nowy ASX oparty jest na platformie CMF-B Renault-Nissan-Mitsubishi i oferuje szeroką gamę układów napędowych, w tym pełną hybrydę (HEV) i miękką hybrydę (Mild Hybrid).

Nowy ASX wyróżnia się przednią częścią nadwozia ukształtowaną w charakterystycznym dla Mitsubishi stylu eksponującym słynne logo Mitsubishi złożone z trzech diamentów. Profil boczny łączy opływową sylwetkę z szerokimi, wysokimi nadkolami, tworząc zwinną, sportową sylwetkę, a do wyboru są 17- lub 18-calowe koła.

Tylne światła LED są wyrazicie stylizowane, podobnie jak oświetlenie z przodu. Nowo zaprojektowane logo modelu ASX i trójwymiarowy napis Mitsubishi na pokrywie bagażnika dopełniają obrazu tylnej części samochodu.

Od momentu premiery dostępnych będzie sześć kolorów nadwozia, w połączeniu z czarnym dachem w bogatszych wersjach wyposażenia, co pozwoli na uzyskanie efektu dwukolorowego wykończenia.

Wnętrze nowego ASX wyposażone w najnowsze rozwiązania z dziedziny informacji i rozrywki łączy styl i komfort z przestrzenią i wszechstronnością, a pojemność bagażnika wynosi 397 litrów (pomiar do górnej krawędzi oparcia tylnej kanapy).

Dostęp do nowego ASX jest bezkluczykowy, a to dzięki systemowi Keyless Operation, który jest wyposażeniem standardowym we wszystkich wersjach oprócz wersji podstawowej. Gdy kierowca zbliży się na odległość około jednego metra od samochodu, system wykryje kartę Hands Free i automatycznie odblokuje zamki drzwi. Podobnie po wyjściu z samochodu, gdy tylko karta Hands Free znajdzie się poza obszarem o promieniu jednego metra od samochodu i nie będzie już wykrywana, system automatycznie zablokuje zamki drzwi.

Wsiadanie i wysiadanie z auta jest ułatwione dzięki stosunkowo wysokiemu położeniu siedzeń, co cenią sobie zwolennicy SUV-ów. Wewnątrz w zależności od wersji dostępny jest wybór tapicerki z tkaniny lub skóry, klimatyzacja utrzymuje komfortową temperaturę w kabinie przez cały rok, a podgrzewanie foteli i kierownicy zapewnia komfort w miesiącach zimowych.

Zamontowany centralnie wyświetlacz systemu Smartphone-link Display Audio (SDA) pełni rolę głównego interfejsu między kierowcą a systemami pojazdu, w tym systemem informacji i rozrywki. Wyświetlacz SDA dostępny jest w formie panoramicznym 7” i pionowym 9,3”. W obu rozwiązaniach funkcjonalność Android Auto i Apple CarPlay stanowi wyposażenie standardowe. W przypadku SDA 9,3” standardem jest bezprzewodowa replikacja smartfona, a w najlepiej wyposażonych wersjach pojawia się system BOSE® Premium Audio.

Wyższe poziomy wykończenia obejmują wbudowaną nawigację 3D oraz wiele opcji personalizacji, od profili użytkownika i widżetów, po tryby jazdy realizowane za pośrednictwem systemu Multi-Sense.

Personalizacja obejmuje również cyfrowy zestaw wskaźników. W nowym ASX dostępne są trzy rodzaje zestawów wskaźników - od podstawowego zestawu analogowego z wbudowanym ekranem o przekątnej 4,2 cala, poprzez konfigurowalny zestaw cyfrowy z ekranem o przekątnej 7 cali, aż po w pełni personalizowany cyfrowy wyświetlacz kierowcy o przekątnej 10,25 cala, który umożliwia również wyświetlanie instrukcji systemu nawigacyjnego.

Za pośrednictwem wyświetlacza SDA sterowany jest system Multi-Sense, który umożliwia kierowcy personalizację reakcji układu kierowniczego, układu stabilizacji toru jazdy i kontroli trakcji oraz reakcji na pedał przyspieszenia. Kierowca może wybrać jeden z trzech trybów jazdy:

\* ECO\*: tryb, którego priorytetem jest maksymalna sprawność energetyczna.

\* PURE\*\*: służący wyłącznie do jazdy z napędem elektrycznym.

\* SPORT: maksymalna moc przenoszona na koła i odpowiednie ustawienia układu stabilizacji toru jazdy i kontroli trakcji, a także zmiana sposobu reakcji układu kierowniczego z naciskiem na większą przyjemność podczas dynamicznej jazdy.

\* MY SENSE: umożliwia kierowcy personalizację ustawień samochodu, a także zmianę koloru oświetlenia wnętrza diodami LED (8 kolorów)

\* wersje z silnikiem spalinowym, miękka hybryda i pełna hybryda HEV.

\*\* wersje PHEV.

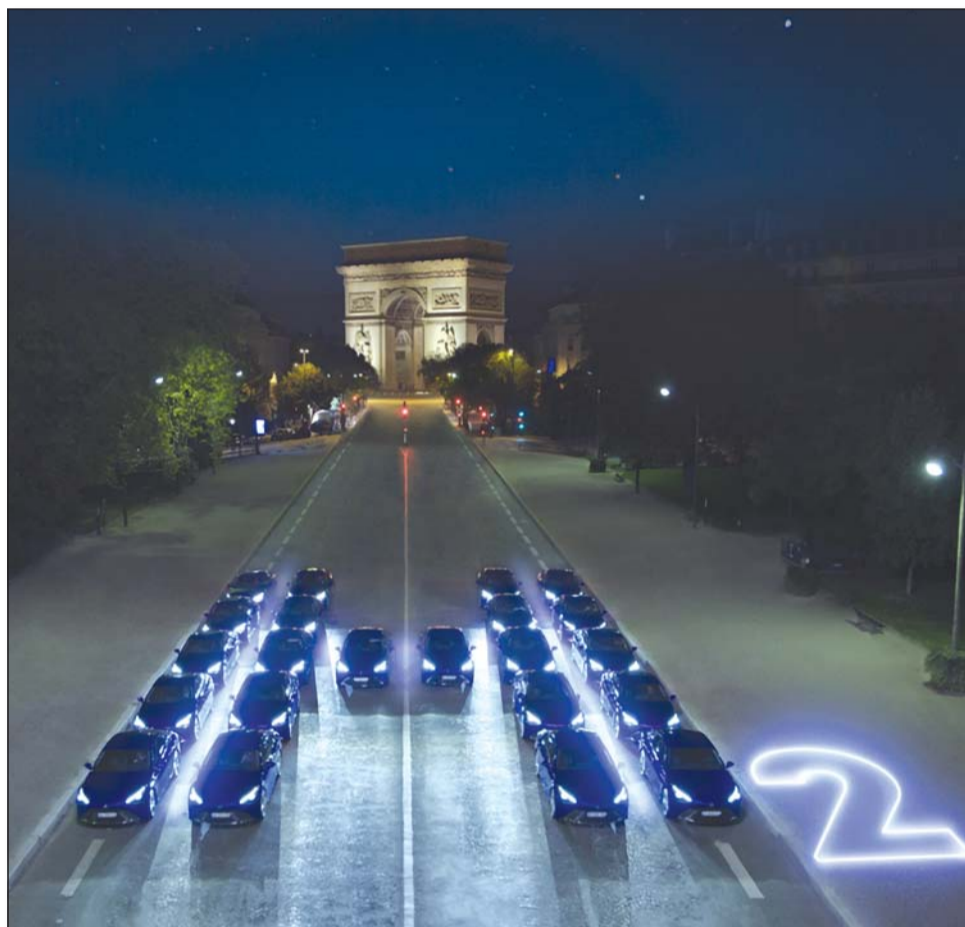
ASX jest wyposażony w pełen zestaw standardowych elementów bezpieczeństwa biernego, w tym przednie i boczne poduszki powietrzne kierowcy i pasażera, kurtyny boczne po każdej stronie, pasy bezpieczeństwa z napiętnaczami i ogranicznikami naciągu, zagłówki z ochroną kręgow szyjnych, a także punkty mocowania fotelików dziecięcych ISOFix.

Ochronę pieszych zwiększono dzięki standardowemu systemowi FCM (Forward Collision Mitigation), natomiast pokrywa silnika, przedni zderzak, reflektory i dolny obszar przedniej szyby zostały specjalnie skonstruowane, aby zmniejszyć prawdopodobieństwo obrażeń u pieszego.

Nowe Mitsubishi ASX oferuje również pełen pakiet systemów ADAS (Advanced Driver Assistance System) zapewniających maksymalne bezpieczeństwo i spokój ducha.

Standardowo we wszystkich modelach zastosowano system ograniczający skutki kolizji czołowych (Forward Collision Mitigation) z funkcją ochrony pieszych i systemem monitorowania dystansu do pojazdu poprzedzającego (Distance Warning), system ostrzegający o niezamierzonej zmianie pasa ruchu (Lane Departure Warning), system utrzymywania na pasie ruchu (Lane Keeping Assist), system rozpoznawania znaków drogowych (Traffic Sign Recognition), tempomat, czujniki parkowania oraz tylną kamerę cofania.

W wersjach z bogatym wyposażeniem dostępne są też rozwiązania takie, jak system monitorowania martwego pola (Blind Spot Warning), system centrowania na pasie ruchu (Lane Centering Assist), system zapobiegania przekraczaniu prędkości (Overspeed Prevention), tempomat adaptacyjny (z funkcją Stop & Go) oraz automatyczne światła drogowe (Automatic High Beam).



**Pomagamy od 1993 roku!**

**AUTO-MOTO Wojciech Pawłowski**

Sklep motoryzacyjny – tanie oleje, akcesoria, części

AKUMULATORY: HURT - DETAL - SERWIS

62-002 Suchy Las, ul. Szkolna 5



od pn.-pt. w godz. 8-19 sob. w godz. 8-12

tel. 605-345-908 mail: [auto288@wp.pl](mailto:auto288@wp.pl)